

REPUBLIKA

ROK XVII

GÓDŹ. ŚRODA, 31 MAJA 1939 ROKU

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 148

Nota polska w Gdańsku

Za wypadki w Kalthof ponosi odpowiedzialność senat gdański.— Urzędnicy polscy nie dopuścili się żadnych uchybień.— Rząd polski odrzucił „żądania” senatu gdańskiego

Gdańsk, 30 maja.

(PAT) Komisarz Generalny R. P. minister Chodacki wystosował do prezydenta senatu Greisera pismo, w którym stwierdza,

ŻE PEŁNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA WYPADKI W KALTHOF PO-NOSZA WŁADZE GDAŃSKIE, KTÓRE POMIMO KILKAKROT-NEJ INTERWENCJI KOMISARZA

GENERALNEGO NIE PRZEDSIE- WZIĘŁY ŻADNYCH KROKÓW DLA ZAPOBIEŻENIA PRZESTEP- CZEJ DZIAŁALNOŚCI MACIE- LI ŁADU I PORZĄDKU PUBLICZ- NEGO I ZAPEWNIENIA BEZPIE- CZEŃSTWA URZEDNIKOM POL- SKIM NA TERENIE WOLNEGO MIASTA.

Rząd polski nie dopatruje się ża- dnych uchybień ze stro-

ny urzędników w pol- skich pp. Perkowskiego, Świdry i R. Schillera i stwierdza, że do jego wy- łącznej decyzji należy ocena, czy pew- ni urzędnicy polscy w Gdańsku powinni być stąd odwołani, czy też nie.

RZĄD POLSKI NIE MOŻE DOPU- ŚCIĆ, ABY SENAT MIAŁ W TEJ MIE- RZE FORMUŁOWAĆ JAKIEKOL- WIEK ŻADANIA. Jeśli senat istotnie go-

tów jest do usunięcia naprężenia, Komisarz Generalny gotów jest przystąpić do wspólnego omówienia z senatem środ- ków i kroków, któreby się przyczyniły do uzdrowienia wywołanej atmosfery i zapewniłyby możliwość normalnej pra- cy urzędnikom polskim na terenie Wol- nego Miasta oraz poprawy stosunków między tymi urzędnikami, a władzami gdańskimi.

SENAT GDAŃSKI przyjął wrogo Komisarza Ligi Narodów Prof. Burckhardt ma prawo wezwać do Gdańska polską policję i wojsko polskie

Gdańsk, 30 maja.

Po 2-miesięcznej nieobecności, po- wrócił wczoraj do Gdańska i objął ur- zędowanie Wysoki Komisarz Ligi Na- rodów, profesor Burckhardt.

Kiedy przed dwoma miesiącami prof. Burckhardt opuścił Gdańsk i wznowił swe wykłady na uniwersytecie w Ge- rze, przypuszczano ogólnie, że już Gdańsk nie zobaczy. Jednakże o- cie wypadki w Gdańsku i prowoka- cji hitlerowców, skłoniły radę Ligi Na- rodów do udzielenia prof. Burckhardt- owi INSTRUKCJI NIEZWŁOCZNEGO POWROTU NA STANOWISKO.

Przyjazd prof. Burckhardta wywo- łął wśród hitlerowców w Gdańsku kon- ternacje. Prof. Burckhardt ZOSTAŁ PRZYJĘTY BARDZO WRO- GO.

Jednakże z prasy gdańskiej widać wyraźnie, że w sprawie stosunku do prof. Burckhardta panuje w łonie kie- rownictwa hitlerowców gdańskich roz- kłócenie. Jedni chcieliby zdwoić pro- wokacje i wywołać burzę jak napre- hardt, gdyż przypuszczają, iż prof. Burck- hardt ma zamiar doradzić Lidze Naro- dów załatwienie zagadnienia gdańskie- go w sposób, zgodny z marzeniami nie-

mieckimi. Drugi kierunek, któremu ho- duje większość hitlerowców gdańskich — to tendencja do utrzymania spokoju, a to w świadomości tego faktu, że prof. Burckhardt jest jedynym na świecie człowiekiem, który... MA PRAWO WE- ZWAĆ DO GDAŃSKA POLICJĘ POL- SKĄ, A NAWET WOJSKO POLSKIE.

Poważniejsi działacze hitlerowscy w Gdańsku wiedzą, iż prof. Burckhardt przyjechał do Gdańska z instrukcjami, otrzymanymi od lorda Halifaxa, jako

referenta spraw gdańskich w Lidze Na- rodów i zdają sobie sprawę z tego, że w wypadku zaostrzenia się sytuacji w Gdańsku, mógłby prof. Burckhardt sko- rzystać z prawnie przysługującej mu prerogatywy zażądania polskiej pomo- cy policyjnej, a nawet wojskowej i w tym wypadku, wobec oczywistej, stwierdzonej przez Wysokiego Komisa- rza Ligi Narodów prowokacji hitlerow- skiej, ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA E- WENTUALNY KONFLIKT ZBROJNY

NIE MOGLĄBY SPAŚĆ NA POLSKĘ. Najbliższe dni przyniosą odpowiedź, jak ustosunkują się do prof. Burckhard- ta czynniki oficjalne w Gdańsku, gdyż przystępując do zredagowania swego raportu dla Ligi Narodów o obecnej sy- tuacji w Gdańsku, będzie musiał prof. Burckhardt zwrócić się do prezydenta Greisera o informacje oficjalne.

Czy senat gdański będzie z wystan- nikiem Ligi Narodów współpracować — najbliższa przyszłość pokaże

Tragiczny lot nad Atlantykiem Thomas Smith zaginął. — O losach lotnika brak wszelkich wieści

Londyn, 30 maja.

(United Press). Przez całą noc na lotnisku Croydon oczekiwano lotnika amerykańskiego Thomasa Smitha, któ- ry w niedzielę rano na swym niewiel- kim samolocie „Aeronca” wystartował z Old Orchard do lotu transatlantyckie- go.

Dowództwo lotniska ogłosiło bo- wiem wiadomość, że Smith lądował na

lotnisku w Feynes w Irlandii i po uzu- pełnieniu zapasu benzyny wystartował dalej do Londynu. Na lotnisku Croydon wszystko było przygotowane do noc- nego lądowania.

Skąd wzięła się fałszywa wiado- mość o lądowaniu Smitha w Irlandii trudno ustalić. Gdy wyjaśniło się, że Smith nie lądował w Feynes przypusz- czano, że musiał on przybyć do innego

lotniska irlandzkiego, lub że wylądował gdzieś w polu. W końcu jednak dowie- dziano że prawdy, mianowicie, że nie ma żadnych wiadomości o lądowaniu Smitha w Irlandii. Wobec tego przy- puszczają, że Smitha spotkał tragiczny los.

Przypuszczenie, że wylądował on w jakimś odludnym miejscu w Irlandii wydaje się mało prawdopodobnym. — Zapasy benzyny lotnika amerykańskie- go w najlepszym razie musiały się wy- czerpać dziś we wczesnych godzinach rannych.

Turecka misja wojskowa w Anglii

Zakupy materiału wojennego i uzupełnienie układu wojskowego

Stambul, 30 maja.

(United Press). Turecka misja woj- skowa pod przewodnictwem generała Kazim Orbaya wyjechała dziś do Lon- dynu. W skład komisji wchodzi przed- stawiciele tureckiej armii lądowej, floty i lotnictwa.

Misja ma za zadanie z jednej strony

przeprowadzić zakupy materiału wojen- nego angielskiego, łącznie z samolota- mi, dla tureckich sił zbrojnych, a z dru- giej strony przeprowadzić rozmowy w sprawie uzupełniającego układu tech- niczno-wojskowego do angielsko-turec- kiego paktu wzajemnej pomocy.

Kadyks, 30 maja.

(PAT) Termin wyjazdu ochotników włoskich został definitywnie wyznaco- ny na noc z 31 maja na 1 czerwca. Ochotnicy odjadą na pokładach 8-ju statków, przyczem pożegnanie ich od- będzie się w sposób niezwykle uroczy- sty.

EXPRESS
WIECZORNY
podaje o godz. 12 w południe
najnowsze
wiadomości
polityczne

Zamachy bombowe w Jerozolimie

Wskutek eksplozji w jednym z kin arabskich zabite zostały 4 osoby. — Władze zamknęły wszystkie kina żydowskie. — Żydzi stosują politykę biernego oporu

Hitler zaprosił do Berlina ex-muftiego Jerozolimy

Jerozolima, 30 maja. (United Press). Wczoraj wieczór w arabskim kinie „Rex“, podczas wyświetlania filmu, wybuchła bomba o dużej sile: 4 osoby zostały zabite, a 21 odniosło rany.

Po zamachu bombowym na kino „Rex“ komendant wojskowy Jerozolimy zarządził o północy ZAMKNIĘCIE WSZYSTKICH KIN, ZNAJDUJĄCYCH SIĘ W POSIADANIU ŻYDOWSKIM, oraz wydał nakaz zamykania kawiarni o godz. 8 wiecz. Z 4-ch rannych angielskich policjantów jeden znalazł się w stanie groźnym.

Podczas rewidowania osób, obecnych w kinie w chwili wybuchu U JEDNEJ Z KOBIET W TOREBCE ZNALEZIONO BOMBĘ Z AUTOMATEM ZEGAROWYM.

Jerozolima, 30 maja. W związku z ostrzeliwaniem wsi arabskiej Ajar Hadas, policja aresztowała w Kfar-Saba czterech 15-letnich chłopców: Limanowicza, Tymotelewa, Wolkierta i Limberga.

Władze nakazały radzie kolonii w Kfar-Saba przygotować kwatery dla oddziału wojska, który stacjonować będzie w tej kolonii.

Wysoki Komisarz Palestyny sir Mac Michael zwiedził obóz wojskowy pod Micpah niedaleko Tyberiadz. Władze zaprosiły na powitanie Wysokiego Komisarza burmistrza Tyberiadz Szymona Dehan, przewodniczącego gminy żydowskiej w Tyberiadz p. Naitali Brunera, przewodniczącego Agencji Żydowskiej w Tyberiadz p. Mojżesza Fajtelsona, oraz przedstawiciela kolonii w Emek-Hajarden Józefa Baratz.

Wysoki Komisarz odbył dłuższą rozmowę z p. Dehanem i dwoma muchtarami. W toku rozmowy poruszono nastroje po ogłoszeniu „Białej Księgi“. Przedstawiciele gminy żydowskiej, Agencji, oraz kolonii w Emek-Hajarden wystosowali listy do Wysokiego Komisarza w których donoszą, iż nowa polityka rządu w Palestynie nie pozwala im uczestniczyć w przyjęciu.

Jerozolima, 30 maja. Żydowskie członkowie rady miejskiej Jerozolimy zgłosili się dziś do komisarza okręgowego Keith-Roach i zażądali, aby w Jerozolimie urzędował burmistrz żydowski, gdyż Żydzi stanowią większość ludności.

Radni żydowscy zakomunikowali, że jeśli ich żądanie nie będzie uwzględnione w ciągu 14 dni, Żydzi przestaną płacić podatki miejskie.

O 9 wiecz. podczas audycji radiostacji jerozolimskiej, radiosłuchacze usłyszeli nagle następujące słowa w języku hebrajskim: „Ogłosiliśmy wojnę przeciwko „Białej Księdze“.

Natychmiast wszczęto dochodzenie, w wyniku którego ustalono, że do przevodu telefonicznego między Jerozolimą a Ramalah włączył się ktoś, kto zdołał powiedzieć tych kilka słów.

„Hacofe“ donosi ze źródeł dobrze

poinformowanych, że naczelnym dowódcą sił zbrojnych w Palestynie gen. Haining opuścił swe stanowisko z dniem 1. sierpnia. Na jego miejsce mianowany ma być gen. Barker.

Jerozolima, 30 maja. „Haboker“ donosi, że we wsiach arabskich w południowej Samarii przeprowadza się nową rekrutację do band

Żydzi ofiarą polityki „monachijskiej“

Labour Party przeciw „Białej Księdze“ i nowej polityce angielskiej w Palestynie

Londyn, 30 maja. Doroczna konferencja Labour Party która się obecnie odbywa w Southport uchwaliła dziś rezolucję domagającą się cofnięcia „Białej Księgi“ rządu angielskiego w sprawie Palestyny. Rezolucja głosi, że „Biała Księga“ stanowi naruszenie zasad deklaracji Balfoura i mandatu. Tego rodzaju polityka jest ulega-

terystycznych. Rekrutacja objęła już tysiące nabożów. Aresztowano trzech podobno około 1.500 osób przeważnie fellachów.

Do Jaffy nadeszła wiadomość, iż władze francuskie na pograniczu Syrii skonfiskowały większy transport broni, który miał być przemycony do Palestyny. Transport ten obejmował m. inn. 100 niemieckich karabinów, rewolwery

państw osi, które pragną zagarnąć Palestynę i Syrię, aby panować nad kanałem Suezkim. Przedstawiciel Poale-Syjon p. Morris Rosetta oświadczył, że Żydzi są ofiarami polityki Chamberlaina, która znalazła wyraz w układzie monachijskim. W głosowaniu tylko dwaj delegaci wypowiedzieli się przeciwko omawianej rezolucji.

Krwawy incydent sowiecko-japoński na pograniczu Mandżurii. — Ostrzeliwanie kanonierek japońskich

Tokio, 30 maja. (United Press). Według doniesień prasy japońskiej, zaciete walki na granicy Mandżurii i Mongolii Zewnętrznej trwały przez cały dzień wczorajszy.

Jak twierdzą dzisiejsze dzienniki tokijskie, w walkach po stronie mongolskiej brało udział 1000 żołnierzy piechoty i kawalerii, należących do regularnej armii. Atakujący pozostawili na polu bitwy około 110 zabitych i wielu rannych, po czym wycofali się na teren Mongolii.

Dziennik „Asachi Szimbun“ obarcza

odpowiedzialnością za te starcia Moskwę, pisząc: „Rosja chce sprowokować drugie Czang-Ku-Feng“.

Bliski kołom wojskowym dziennik „Kokumin Szimbun“ pisze, że niespodziewany atak od strony Mongolii Zewnętrznej przypisać należy w pierwszym rzędzie Anglii. Układ angielsko-rosyjski, który ma być w najbliższych dniach zawarty, ma być istotną przyczyną tego incydentu. Anglia podjudza inne mocarstwa przeciwko Japonii, ale będziemy umieli się bronić przeciwko tym intrygom.

Z Tien-Tsinu donoszą o nowym incydencie rosyjsko-mandżurskim. Na rzece Ussuri dwie kanonierki rosyjskie zostały uszkodzone i uszkodzono je tak, że nie nadają się do użytku.

Hsinking, 30 maja. (PAT) 9 kanonierek japońskich-mandżurskich zostało poważnie uszkodzonych ogniem kanonierek sowieckich na granicznej rzece Ussuri w północno-wschodniej części Mandżukuo.

Niemcy usiłują wciągnąć Jugosławię do ściślejszej współpracy z państwami osi. — Przed wizytą regenta ks. Pawła w Berlinie

Berlin, 30 maja. (United Press) Podczas rozmów z regentem ks. Pawłem Niemcy dążą do wciągnięcia Jugosławii do współpracy z państwami osi. Nadzieje państw osi łączą się z trudną sytuacją strategiczną Jugosławii po aneksji Albanii.

Nie chcą przyjaźni z Niemcami

Wzrost nastrojów antyniemieckich w Jugosławii

Białogrod, 30 maja. (PAT) Na uniwersytecie białogrodzkim rozrzucono ostatnio ulotki protestujące przeciwko zawarciu w Berlinie towarzystwa niemiecko-jugosłowiańskiego i udziałowi oficjalnych czynników jugosłowiańskich w tych uroczystościach.

Nieznanym autorzy tej ulotki stwierdzają, iż nie może już istnieć przyjaźni pomiędzy Niemcami a Jugosławią. Ulotka ta, rozrzucona w dużych ilościach, jest niewątpliwie odbiciem nastrojów młodego pokolenia zarówno serbskiego, jak i chorwackiego czy słoweńskiego, które posiada zdecydowanie nieprzychylną postawę przeciw Trzeciej Rzeszy.

W kołach politycznych przypuszczają jednak, że Jugosławia nie posunie się dalej poza zapewnienie neutralności.

Według miarodajnych doniesień z Belgradu, w ostatnich czasach dzieł ruchliwej propagandzie francuskiej rosną tam nastroje przyjazne dla Francji a społeczeństwo w żadnym razie nie chciałoby współpracy z państwami osi.

Berlin, 30 maja. (United Press) Ustalono już program pobytu jugosłowiańskiego regenta i jego żony w Berlinie. Pierwszego czerwca odbędzie się przyjęcie reprezentacyjne w urzędzie kanclerskim. Drugiego dnia książę Paweł ma złożyć wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, po czym na jego cześć urządzona będzie parada wojskowa. Wieczorem ks. Paweł z żoną będą obecni na przedstawieniu operowym.

Trzeciego dnia program przewiduje zwiedzanie Poczdamu, gdzie Ribbentrop wyda śniadanie. Po południu odbędzie się przyjęcie u Goebbelsa i obiad w hotelu „Kaiserhoff“. W czwartym dniu para jugosłowiańska ma zwiedzić Berlin, a wieczorem wziąć udział w obiedzie, wydanym przez Goeringa na zamku Charlottenburgskim. Piątego dnia ks. Paweł wyjeżdża do Drezna, gdzie czyn: przez dwa dni będzie wraz z żoną gościem marszałka Goeringa. 8-go czerwca ks. regent wraca do Białogrodu.

Moskwa przyjęła propozycje Anglii i Francji

Paryż, 30 maja. (United Press). Według nadchodzących tu doniesień z Moskwy ogłoszonych w popołudniowej prasie paryskiej rada komisarzy ludowych postanowiła przyjąć propozycje angielsko-francuskie w sprawie paktu wzajemnej pomocy.

Ze strony ministerstwa spraw zagranicznych oświadcza, że oficjalna odpowiedź Rosji dotycząca nie nadeszła, ale koła rządowe są na ogół zdania, że Mołotow w swoim jutrzejszym przemówieniu poda do ogólnej wiadomości fakt porozumienia co do zasady układu 3-ch mocarstw.

KINO EUROPA

Pocz. 4, 6, 8, 10.

DZIS PREMIERA!

Sensacyjny dramat obyczajowy przewyższający niezapomniane „Wieżenie bez krat“.

ZAMKNIĘTY ŚWIAT

Gehenna młodej dziewczyny za kratami kobiecego więzienia.

W r. gł. SALLY EILERS ANNE SHIRLEY LOUIS HAYWARD.

Ogłoszenie dekretu o osobistych świadczeniach wojennych

Warszawa, 30 maja.

W „Dzienniku Ustaw” nr. 48 z dnia 30-go bm. ogłoszono dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o osobistych świadczeniach wojennych.

Jest to pierwszy dekret Prezydenta Rzeczypospolitej, wydany na podstawie pełnomocnictw, uchwalonych ostatnio przez Izby Ustawodawcze.

Dyplomata hiszpański ofiarą katastrofy samochodowej

Berlin, 30 maja.

(PAT) Alfred Escamillo, sekretarz ambasady hiszpańskiej w Berlinie, został ciężko ranny w wypadku samochodowym jaki miał miejsce w górach Hartzu, koło Goslaru.

ŚWIADECTWO CYFR...

Przeszło MILIARD złotych wkładów złożonych w P.K.O. daje społeczeństwu świadectwo, że jego dorobek jest pewny, bezpieczny i w każdej chwili do dyspozycji.

P. K. O.

PEWNOŚĆ - ZAUFANIE

CO SIĘ DZIEJE NA POLITECHNICE LWOWSKIEJ

Interpelacja posła dr. Sommersteina w sprawie zamordowania studenta b. p. Markusa Landesberga

Warszawa, 30 maja.

Marszałek Sejmu prof. Makowski przyjął dziś do łaski marszałkowskiej interpelację pos. dr. Sommersteina do premiera oraz ministra oświaty w sprawie zamordowania studenta Politechniki Lwowskiej b. p. Markusa Landesberga.

Pos. dr. Sommerstein w interpelacji swej pisze, iż b. p. Landesberg, student I roku wydziału chemii w dniu 24 b. m. około godziny 7-ej wieczór opuścił salę laboratoryjną i na korytarzu napadnięty został przez czatującą nań bojówkę. Tępymi narzędziami zadano mu kilka ran głowy i pleców, po czym bojówkarze zbiegli. **ŚMIERTELNIE POBITY B. P. LANDESBURG ZMARŁ W SZPITALU W DNIU 26 BM.**

Wdrożone zostało dochodzenie prokuratorskie i dokonano sekcji zwłok. Senat Politechniki ogłosił odezwę, w której **POTEPIŁ DRUGIE JUŻ ZABÓJSTWO W MURACH POLITECHNIKI I OKREŚLIŁ SPRAWCE JAKO JEDNOSTKĘ WYZUTĄ Z WSZELKICH UCZUCI LUDZKICH.**

POS. SOMMERSTEIN ŁACZY ZABÓJSTWO B. P. LANDESBERGA ZE STRAJKIEM OGŁOSZONYM PRZEZ MŁODZIEŻ ENDECKA, W ZWIĄZKU Z AKCJĄ JEJ PROWADZONĄ PRZEZ STANOWISKO ZAJĘTE W SPRAWIE TERORU NA WYŻSZYCH UCZELNIACH W LWOWIE.

Dr. Sommerstein przypomina, iż w ciągu kilku miesięcy zabito we Lwowie w podobnych okolicznościach dwóch innych studentów-Żydów, a dochodzenia prokuratorskie nie dały dotąd wyniku. Sprawcy pozostali nieznani. Dalej dr.

Berlin, 30 maja.

(PAT) W dniu dzisiejszym odbył się pogrzeb prof. Bruecknera. Prócz żony i rodziny obecny był na pogrzebie ambasador Lipski, konsul generalny R. P. Karz z personelem ambasady i konsula generalnego w Berlinie.

W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele uniwersytetów polskich, którzy specjalnie przybyli na ten obrzęd.

Zmarłego żegnał w pięknych i serdecznych słowach imieniem polskiego naukowca prof. Chrzanowski, w imieniu uniwersytetu berlińskiego i nauki niemieckiej przemówił nie mniej serdeczo i obiektywnie prof. Vasmer, uczeń i następca prof. Bruecknera.

Wśród licznych wieńców dominowały wieńce ambasadora R. P. w Berlinie oraz Polskiej Akademii Umiejętności i Uniwersytetu Krakowskiego, jak również konsula generalnego R. P. w Berlinie i Uniwersytetu Berlińskiego.

Sommerstein stwierdza, że o morderstwie b. p. Landesberga ogłoszono komunikat PAT, który wbrew faktycznemu stanowi rzeczy mówił, iż b. p. Landesberg mógł zostać zabity w rezultacie jakiejś bójki, której rzekomo miał być uczestnikiem. Najwidoczniej — pisze dalej dr. Sommerstein — komunikat PAT miał zamiar wbrew wyraźnym stwierdzeniom Senatu Politechniki Lwowskiej, piętnującego dwa zabójstwa w murach uczelni, wywołać w opinii pu-

blicznej odmienny obraz zbrodniczego wypadku.

W końcu interpelacja dr. Sommersteina stwierdza, iż na wydziale chemii Politechniki Lwowskiej na I roku studiów było wogóle tylko 2 studentów Żydów z których jednym był b. p. Landesberg.

Zbrodnicza akcja na terenie Politechniki Lwowskiej zasłana jest z arsenału, który nie dawno został ujawniony w czasie rewizji w II Domu Techników.

Stosowane dotychczas środki zapo-

biegawcze zawiody. Bezkarność jest bodźcem do dalszego zbrodniczego działania. Władze akademickie nie panują nad sytuacją. Ten stan rzeczy doprowadzi do zupełnego unicestwienia bezpieczeństwa żydowskiej młodzieży akademickiej. Stan taki godzi w fundamenty Państwa, jakimi są prawo i praworządność.

Pos. dr. Sommerstein zapytuje szefa rządu i ministra oświaty, co zamierzają uczynić, ażeby położyć kres popełnianiu najcięższych zbrodni pospolitych na terenie wyższych uczelni, jakie zamierzają wydać zarządzenia, by wykryci zostali sprawcy i podlegacze, jak zamierzają postąpić, ażeby nie dopuścić na teren wyższych uczelni osób zapożyczonych w narzędzia zbrodni, jak zamierzają przywrócić bezpieczeństwo życia studentów-Żydów na wyższych uczelniach i wreszcie co zamierzają uczynić ażeby komunikat PAT został sprostowany stosownie do rzeczywistego stanu rzeczy.

Sekcja zwłok b. p. Landesberga

Dochodzenie toczy się pod kierownictwem szefa prokuratury

Lwów, 30 maja.

Na zarządzenie władz prokuratorskich odbyła się we Lwowie naoczna sądowa na miejscu, w którym śmierć poniósł student Politechniki, Landsberg.

Dzisiaj ogłoszone zostały wyniki sekcji zwłok zmarłego studenta. Sekcja wykazała 6 obrażeń na głowie denata,

oraz 2 na ciele. Okoliczność ta jest ważna ze względu na wysuniętą hipotezę, że Landsberg miał ponieść śmierć wskutek uderzenia się głową o kamień w czasie ucieczki.

Dalsze dochodzenia w sprawie napadu na zmarłego studenta prowadzone są pod osobistym nadzorem szefa prokuratury, dr. Golczewskiego.

Echa rewizji w II Domu Techników

Działanie policji było zgodne z przepisami. — Odpowiedź prem. Składkowskiego na interpelację pos. Rudnickiego

Warszawa, 30 maja.

Dzisiaj wpłynęła do sejmu odpowiedź premiera gen. dr. Sławoj-Składkowskiego na interpelację pos. Rudnickiego, który zapytywał, czy władze administracyjne mają zamiar ukarać policjantów, którzy w nocy z 10 na 11 marca r. b. mieli pobić studentów Politechniki Lwowskiej zamieszkałych w II Domu Techników.

W odpowiedzi swej gen. Sławoj-

Składkowski daje zupełnie inny przebieg znanych już lwowskich, aniżeli podawał je w interpelacji pos. Rudnicki.

Premier gen. dr. Sławoj-Składkowski stwierdza, że pos. Rudnicki przedstawił przebieg wypadków w sposób niezgodny z rzeczywistością. Studenci obrzucili młanowicie policjantów kamieniami, cegłami i t. p., a ponadto z okien oddali około 20 strzałów Klatkę scho-

dowa zabarykadowali łóżkami i ławkami. Bramy, mimo wezwania policji, nie otworzono i wobec tego policja użyła granatów z gazami łzawiącymi.

Wobec oporu studentów policjanci musieli użyć siły fizycznej, częściowo dla obrony własnej i posługiwali się w tym celu pałkami gumowymi zgodnie z przepisami.

O gwałtowności stawianego oporu i agresywności studentów świadczy fakt, że podczas rewizji dokonanej w II Domu Techników zostało rannych 3 policjantów, 4 innych ciężko kontuzjowanych a kilkunastu pobitych.

Zawiadomienie o decyzji dokonania rewizji w Domu Techników zostało we właściwym czasie doręczone rektorowi Politechniki Lwowskiej a telefonem stał wyłączony przed rozpoczęciem rewizji na polecenie prokuratora, zgodnie z przyjętą w tych wypadkach praktyką.

W tym stanie rzeczy p. premier gen. dr. Sławoj-Składkowski stwierdza, iż działanie policji, która przeprowadzała rewizję było w zupełności zgodne z obowiązującymi przepisami, stwierdza dalej, że zarzut pos. Rudnickiego nie został w najmniejszym stopniu potwierdzony i wobec tego nie znajduje żadnych podstaw do pociągania kogokolwiek do odpowiedzialności służbowej.

SAM *tepi - płaskurę, mole i robactwo*

Hr. Zamoyski i hr. Tyszkiewicz zabici w katastrofie samolotowej w woj. lubelskim

LUBLIN, 30 maja.

Na terenie pow. radzyńskiego w województwie lubelskim wydarzyła się katastrofa samolotowa. O godz. 10.30 rano hr. Tyszkiewicz i hr. Stanisław Zamoyski, właściciel majątku w pow. kozienickim, zamierzali odlecieć z pól hr. Andrzeja Potockiego w Miedzyrzeczu. Pilotował hr. Zamoyski na RWD 13.

W pewnej chwili samolot zawadził o płot, co spowodowało oberwanie się

steru. Maszyna runęła na ziemię z wysokości 100 mtr. grzebiąc pod sobą pasażerów. Aparat uległ całkowitemu strzaskaniu.

ZAŚ HR. TYSZKIEWICZ I HR. ZAMOYSKI PONIEŚLI ŚMIERĆ NA MIEJSCU.

Jak się dowiadujemy, hr. Tyszkiewicz i Zamoyski bawili od dwóch dni u hr. Andrzeja Potockiego, gdzie spędzili święta.

Sejm uchwalił wczoraj szereg ustaw,

a m. inn. o przysposobieniu dzieci opuszczonych i samorządzie gospodarczym rzemiosła

Warszawa, 30 maja.

(PAT) Dziś po południu odbyło się plenarne posiedzenie sejmu.

Na wstępie obrad marszałek Makowski zawiadomił izbę, że pan prezes rady ministrów nadesłał odpowiedzi na interpelacje posłów, m. in. Dąbrowskiego w sprawie przepisów służbowych pracowników Funduszu Pracy, Klimkiewicza w sprawie zniżki na kolejach dla sezonowych robotników rolnych, Rudnickiego w sprawie pobicia przez policję studentów Politechniki Lwowskiej oraz uszkodzenia drugiego Domu Techników, Filipowicza w sprawie wypłaty związkowi samorządowemu sum z dotacji zł. 10 milionów zł. z budżetu państwowego na r. 1938/39, Józefa Milewskiego w sprawie niedopuszczalnych repressji zastosowanych przez dyrekcję firmy „Vacuum Oil Company” wobec personelu biurowego, oraz paru posłów ukraińskich w sprawie zajęć lokalnych.

W pierwszym czytaniu odesłano do komisji rządowe projekty ustaw o stanie wojennym, o odpowiedzialności karnej w przypadkach zbiegostwa do nieprzyjaciela, lub poza granice państwa, o przywróceniu mocy obowiązującej ustawy w przedmiocie uznania nazwisk, przybranych podczas służby wojskowej, o rozciągnięciu na Śląsk Zaolziański ustawy o opłatach od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża i o rozciągnięciu na wojew. śląskie rozporządzenia Prezydenta R. P. o popieraniu elektryfikacji.

Pos. Csałek referował projekt ustawy o ratyfikacji układu platniczego między Polską a Francją.

Ustawę ratyfikacyjną przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Pos. Filipowicz referował ustawę o wykonywaniu pracy na rachunek grzywny. Jest to realizacja art. 43 kodeksu karnego, który powiada, że sąd w razie nieściągalności grzywny, lub gdyby ściąganie jej naraziło skazanego na ruinę majątkową, może nakazać wykonanie pracy na rachunek grzywny, a dopiero, gdyby to było niemożliwe, lub gdyby skazany uporczywie się wzdrygał, sąd zamieni grzywnę na areszt.

Ustawa określa jako najniższy wymiar czasu pracy 1 dzień, a najwyższy 3 miesiące. Od pracy może się skazany uwolnić w każdym czasie przez złożenie kwoty pieniężnej przypadającej jeszcze do uiszczenia, lub jej części, co powoduje stosowne skrócenie czasu pracy. Praca odbywa się w obrębie gminy, w której skazany mieszka lub przebywa. Podczas pracy skazany korzysta z własnego mieszkania i wyżywienia.

Pos. Kwapisiewicz referował ustawę o przysposobieniu dzieci opuszczonych. Zjawisko opuszczania dzieci wzrasta się w Polsce.

Komisja, rozpatrując projekt ustawy p. Jurkowskiego o przysposobieniu dzieci opuszczonych, rozszerzyła ten projekt na wszystkie dzieci nieletnie, zmieniając odpowiednio tytuł ustawy i poszczególne artykuły. Chodziło o to, żeby rodzice nie porzucali umyślnie dziecka dla osiągnięcia jego adopcji przez inne osoby.

Projekt p. Jurkowskiego ogranicza wiek przysposobianego dziecka do lat 12. Komisja posłała jeszcze dalej i ograniczyła wiek do lat 7, chcąc skłonić przybranych rodziców do adopcji dzieci w wieku przedszkolnym.

Według projektu p. Jurkowskiego dziecko może być przysposobione tylko przez małżeństwo, nie mające ślubnego potomstwa. Komisja dopuściła pewne wyjątki, przewidując przyznanie prawa adopcji osobom samotnym.

Projekt p. Jurkowskiego przewidywał, że przysposobiane dziecko zrywa

zupelnie ze swoją rodziną, jeżeli ją posiada i wchodzi we wszelkie prawa ślubnego dziecka przybranych rodziców. Komisja w tej dziedzinie pozostawiła dotychczas obowiązujące przepisy, uważając, że nowy projekt wchodzi zbyt daleko w zakres prawa spadkowego.

Komisja uchwaliła jednak, że dziecko otrzymuje nazwisko adoptujących rodziców. Aby nie dać rodzicom naturalnym możliwości korzyści materialnych, wzięcie szantażu i utrzymywania łączności z dzieckiem, niegdyś przez nich porzuconym, nowy przepis pozbawia rodziców naturalnych praw dziedziczenia po przysposobionym dziecku.

Komisja uznała za słuszne, że projekt przewiduje, aby w pewnych wypadkach, kiedy współzycie adoptowane go z przybranymi rodzicami staje się niemożliwe, dać możliwość rozejścia się.

W celu zniwelowania piętna pochodzenia nieślubnego, lub niewiadomego, komisja wprowadziła przepis, przewidujący wyłączenie z metryk nie pełnych, a skróconych.

Sejm przyjął projekt ustawy w drugim i trzecim czytaniu w brzmieniu zaproponowanym przez komisję prawniczą.

Pos. Głowacki referował projekt ustawy złożony przez posła Jahodę-Zółtowskiego o zmianie rozporządzenia Prezydenta z r. 1933 o izbach rzemieślniczych i ich związku. Komisja przyjęła znaczną ilość poprawek zarówno redakcyjnych jak merytorycznych do projektu p. Jahody-Zółtowskiego i wobec tego postanowiła przedłożyć nowy projekt.

Kongres socjalistów francuskich

Nie dojdzie do rozłamu. — Komisja redakcyjna opracowuje tekst rezolucji

Nantes, 30 maja.

(PAT) Obrady kongresu socjalistycznego zakończyły się wieczorem wybraniem komisji redakcyjnej, która ma opracować ewentualny projekt wspólnej rezolucji, mogącej uzyskać dużą większość, a może nawet jednomyślność kongresu. Wśród członków kongresu, reprezentujących szczególnie organizacje prowincjonalne, zaznaczają się tendencje na rzecz rezolucji kompromisowej, która mogłaby uzyskać jednomyślność, cała debata bowiem przez większość członków kongresu traktowana jest z niezbyt wielkim zainteresowaniem i w szerokich kołach budzi wręcz nie dyskusji o charakterze doktrynalnym i sporu niemal scholastycznym.

Dotychczas główne przeciwieństwo

między rezolucją b. premiera Bluma a tendencją sekretarza generalnego partii Paul Faure wyraża się w dziedzinie polityki zagranicznej.

Obrady dotychczasowe, które wyraźnie męczą i niepokoją członków kongresu, wykazują istnienie w partii nie rozłamu, ale pewnego rodzaju głębokiej rozterki wewnętrznej i braku jednomyślnej zdecydowanej linii, oraz pewne załamanie psychologiczne po upadku rządu Frontu Ludowego i rozbięciu się samego frontu.

Temu rozdzwielkowemu wewnętrznemu przeciwstawia się jednak bardzo silnie powszechna tendencja na rzecz zachowania jedności stronnictwa, którą wywiera wyrażną presję na osobistości kierownicze, żądając od nich znalezie-

Rzemiosło w obronie zagrożonych praw

Warszawa, 30 maja.

Jak wiadomo, pos. Jahoda-Zółtowski wniósł do sejmu projekt w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta R. P. o izbach rzemieślniczych.

Ponieważ projekt pos. Jahody-Zółtowskiego godzi w interesy rzemieślników i powoduje zmianę ustroju rzemieślniczych przybyła do Warszawy delegacja organizacji rzemieślniczych z całej Polski celem podjęcia interwencji.

W związku z groźbą ograniczenia praw rzemieślników dowiadujemy się, że z inicjatywy krakowskiego Związku Rzemieślników Żydowskich w dniu 18 czerwca r. b. odbędzie się w Krakowie zjazd przedstawicieli rzemiosła dla omówienia tej sprawy. Ponadto projektowane są również zjazdy chrześcijańskich rzemieślników we Lwowie i Poznaniu.

Wyniki wyborów na Węgrzech

Partia rządowa uzyskała przyniatająca większość

Budapeszt, 30 maja.

(PAT) Według dotychczasowych obliczeń wybory do parlamentu przyniosły następujące wyniki: rządowa partia życia węgierskiego 172 mandaty, opozycja prawicowa 41 mandatów, inne partie opozycyjne 23 mandaty. Co do 24 pozostałych mandatów, wyniki są jeszcze nieznanne.

Z pośród opozycji, prawicowa narodowo - socjalistyczna partia „Krzyża Strzelistego” Hubaya otrzymała 25 mandatów. Pozostałe zaś frakcje na-

rodowo - socjalistyczne 16 mandatów. Dotkliwą klęskę w obecnych wyborach poniosła partia drobnych rolników Eckharta, uzyskując tylko 9 mandatów, wobec dotychczasowych 25 oraz partia socjalistyczna uzyskując 5 mandatów wobec dotychczasowych 11.

Żadnego mandatu nie uzyskała grupa t. zw. dysyentów, którzy swego czasu wystąpili z partii rządowej.

Opozycja prawicowa przez zdobycie 41 mandatów odniosła znaczny sukces. Wynik ten przeszedł oczekiwania

rodowo - socjalistyczne 16 mandatów. Dotkliwą klęskę w obecnych wyborach poniosła partia drobnych rolników Eckharta, uzyskując tylko 9 mandatów, wobec dotychczasowych 25 oraz partia socjalistyczna uzyskując 5 mandatów wobec dotychczasowych 11.

Niemniej jednak wobec uzyskania przyniatającej większości przez partię rządową, która uzyskała ponad 3/4 ogólnej ilości mandatów, tutejsze koła polityczne nie dopatrują się większego znaczenia w sukcesie narodowych socjalistów.

W kołach tych podkreśla się, że choćby nawet 20 do 30 sympatyków narodowego - socjalizmu wystąpiło z czasem z partii rządowej i tak rządząca ona będzie znaczną większością, tym bardziej zwartą, że trzon partii rządowej składa się raczej z elementów zachowawczego oraz z ludzi oddanych premierowi Teleky'emu.

M.-S. „Sobieski” w Gdyni

Nowy transatlantyk polski wyruszy 17 czerwca w pierwszą podróż do Ameryki Południowej

Gdynia, 30 maja.

(PAT) Dziś rano przybył do swego portu macierzystego — Gdyni nowy statek polskiej marynarki handlowej m/s „Sobieski” zbudowany w stoczni angielskiej „Swan Hunter Wigham Richardson Ltd.” w New Castle, a przeznaczony na utrzymanie komunikacji na linii Gdynia — Ameryka Południowa.

M/s „Sobieski” wszedł do portu gdyńskiego pod galeą banderową i stał obok flagowca naszej marynarki handlowej m/s „Piłsudski” przy dworcze Morskim. Na powitanie m/s „Sobieski” rozległ się przeciągły ryk syren statków, stojących w porcie. Od chwili przybycia statku śpieszą do

portu tłumy gdynian aby obejrzeć najnowszy nasz transatlantyk, odznaczający się nowoczesną linią i piękną białą barwą.

M/s „Sobieski” pozostanie w Gdyni do 17 czerwca br. i w tym dniu wyruszy w inauguracyjną podróż do portów Ameryki Południowej. W czasie obecnego postoju statku w porcie zostanie zorganizowana jego załoga i skompletowany inwentarz.

Poświęcenie statku i podniesienie bandery odbędzie się w dniu 11 czerwca b. r.

M/s „Sobieski” jest bliźniaczym statkiem m/s „Chrobrego”, który rozpocznie służbę na linii południowo - amerykańskiej w lipcu br.

OFIARNOŚCIA, MOCA, STALI
MORZA WOLNOŚĆ SIĘ UTRWALI



WPLATY NA ŚCIGACZA ŁÓDZI I WOJ. ŁÓDZ
P.KO. 42008

„ZIEMIANSKA”

Od jutra
1-go czerwca
koncertuje

ARKADY FLATO

fenomenalny
skrzypek-wirtuoz
ze swoim zespołem

Z dziejów Łodzi

Dnia 31 maja 1919 roku odbyły się w Łodzi pierwsze w niepodległej, odrodzonej Polsce wybory sędziów handlowych, zarządzane przez ministra sprawiedliwości. Wybory odbyły się w ówczesnym sądzie okręgowym przy ul. Żeromskiego 115, lista wyborców, opublikowana przez ministra przemysłu i handlu, dr. Hacie, zawierała ponad 500 nazwisk najwybitniejszych przedstawicieli handlu, przemysłu i rzemiosła.



Dziś Anieli, Petronili
Jutro Jakuba Strzema.

| | |
|-----------------|-------|
| Wschód słońca | 3,23 |
| Zachód słońca | 19,44 |
| Wschód księżyca | 18,22 |
| Zachód księżyca | 2,52 |
| Długość dnia | 16,42 |
| Przybyło dnia | 8,42 |

Krótkie wiadomości

WYPADEK DURU PLAMISTEGO zarejestrowały miejskie władze sanitarne. Zachorowała 22-letnia Marta Twork, zamieszkała przy ulicy Wolborskiej Nr. 33. Jednocześnie zarejestrowano w ubiegłym tygodniu 3 wypadki zachorowania na dur brzusny, 3 na czerwonkę, 9 na błonicę, 7 na płonicę, 30 wypadków odry, 9 krztusica, 3 róży, 6 zakażeń pętlowych, 61 zachorowań, i 27 zgonów na gruźlicę, 4 zachorowania na jałglicę.

RUCH KOŁOWY NA PL. DĄBROWSKIEGO został ograniczony w związku z przebudową placu. Jezdnia po stronie zachodniej została zamknięta dla ruchu kołowego do dnia 10-go czerwca. Ruch kołowy będzie się mógł odbywać po stronie wschodniej placu (od strony sądu okręgowego).

ZABAWĘ DLA SIEROT, wychowywanych w rodzinach zastępczych, zorganizował wydział opieki społecznej Zarządu Miejskiego. Zabawa odbyła się w parku Anstadta, zaś na programowej zostały się rozmaite imprezy rozrywkowe i gry. Udział w zabawie wzięło około 150 dzieci i 50 rodziców zastępczych. Rodziny bezdzietne, które chciałyby wziąć dziecko na wychowanie, mogą się zgłaszać do II-iej miejskiej stacji opieki przy ulicy Sienkiewicza Nr. 102.

NARODZINY W „ZOO” w parku ludowym im. Marszałka Piłsudskiego nastąpiły ubiegłej nocy. W zagrodzie dla saren przyszyły na świat dwie młode sarenki, urodzone w zwierzyńcu.

NOWE POLICJANTKI przybędą do Łodzi w najbliższych dniach. Główna Komenda P. P. w Warszawie zawiadomiła, iż przysłała do Łodzi 20 adeptek do polskiej policji, które praktykę swoją odbędą w łódzkiej brygadzie policji, przydzielone do Izby Zatrzymań przy ulicy Kopernika. Praktyka potrwa 2 miesiące w okresie których policjantki pełnić będą służbę w Łodzi.

NOWE PRZEDSIĘBIORSTWA zatwierdził wydział przemysłowy. Zatwierdzono około 15 projektów, a mianowicie urządzenie 6 zmian mechanicznej półprzędzarni, zmiana mechanicznej nawijalni, jednej mechanicznej tkalni, 1 mech. wytwórni galanterii, 1 mech. wytwórni wrobów dzianych, 1 zmiany mech. półprzędzarni i dzielni, 1 projekt budowy mech. fabryki obuwia, 1 zakład mech. obrabiania dziurek i 1 przebudowa i urządzenie składów manufaktury i lokalu biurowego.

MEZCZYŹNI ROCZNIKA 1918, zam. na terenie V komisariatu P.P. o nazwiskach na literę B, winni się zgłosić dziś o godz. 8-iej rano przed komisją poborową Nr. 1 przy ul. Ogrodowej 34.

Tegoż dnia o godz. 8 rano winni się stawić przed komisją Nr. 2, ul. Al. Kościuszki Nr. 19, absolwenci szkół średnich rocznika 1919, położonych na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatu policji państw., a mianowicie: przyw. gimnazjum i liceum ogólnokształcącego męskiego im. L. Kacerzelskiego — ul. Żeromskiego 10, przyw. liceum Niem. Staw. Szkolnego — Al. Kościuszki 65.

Opiek
Nocy dzisiejszej dzurują następujące apteki: 8. Ken i S-ka (Plac Kościelny 8), A. Charemska (Pomorska 12), W. Wagner i S-ka (Piotrkowska 67), J. Zajackiewicz i S-ka (Plac Boernerki 2), G. Górczycki (Przejazd 59), M. Epsztajn (Piotrkowska 225), Z. Szymański (Przedzalniana 75), E. Szlindembuch (Srebrzyńska 68).

Spór Konów przed sądem w Łodzi

Dziś zapaść ma wyrok w sensacyjnym procesie między prezesem Oskarem Konem a jego synem, Maksem

Jak wiadomo, od dłuższego czasu toczy się spór majątkowy między prezesem „Widzewskiej Manufaktury” Oskarem Konem, a jego synem — Maksem.

Sprawa przechodziła już rozmaite koleje, o czym w swoim czasie informowaliśmy. Przypominamy obecnie istotę rzeczy pokrótce.

Przed dwoma miesiącami zakończono

ny został sąd polubowny o wzajemne pretensje między ojcem a synem. Wyrokiem sądu p. Maksowi Konowi przyznano 9.000 akcji i 650.000 zł. gotówką.

Wyrok ten prezes Oskar Kon skarżył w ostatnim dniu przed uprawnieniem się decyzji sądu polubownego. Wówczas p. Maks Kon wystąpił do sądu o zabezpieczenie przyznanej

mu przez sąd sumy i zabezpieczenie takiej uzyskał.

Skolei zaś w wyniku skargi incydentalnej p. Oskara Kona odbyła się w Warszawie rozprawa apelacyjna, zakończona zatwierdzeniem zabezpieczenia pretensyj p. Maksa Kona.

I oto wczoraj sprawa ta między Konami — ojcem i synem — znalazła się na wokandzie wydziału cywilnego Sądu Okręgowego w Łodzi. Przedmiotem rozprawy była skarga p. Oskara Kona przeciwko wyrokowi sądu polubownego.

Po wysłuchaniu stron Sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku w dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych. Wyrok ten, z uwagi na niezwykle tło sporu i osoby w nim występujące, oczekiwany jest z dużym zainteresowaniem w sferach przemysłowych Łodzi.

W sensacyjnej tej sprawie w imieniu p. Maksa Kona występowali pp. prof. Allerhand i adw. Rubin, interesów Kona — ojca bronili pp. adw. adw. Klinger, Pines, Stomiński, Domański i Nagórski. (k)

Matuje i konserwuje cerę PUDER ABARID

Łodzianin zabity pod Skierniewicami

Tajemnicze zwłoki w pobliżu toru kolejowego

Władze śledcze stanęły w obliczu zagadki kryminalnej.

W dniu wczorajszym pod Skierniewicami, niedaleko toru kolejowego, natknęli się przypadkowi przechodnie na zwłoki mężczyzny, dostаточно ubranego, mogącego liczyć około 30 lat.

Przy denacii nie znaleziono żadnych dowodów osobistych, na podstawie których można byłoby ustalić jego tożsamość. Jedynie w kieszonce kamizelki znaleziono bilet kolejowy 2-iej kla-

sy z Łodzi do Skierniewic, datowany 29 maja r. b.

Denat miał na twarzy i rękach ślady krwawej walki, co pozwala przypuszczać, iż padł on ofiarą napadu.

Przemawia również za tym fakt, iż kieszenie jego były dokładnie opróżnione z wszelkiej zawartości.

Władze skierniewickie przypuszczają, iż denat był mieszkańcem Łodzi, to też skomunikowały się z policją łódzką, która prowadzi dochodzenie.

Makabryczny splot tragedii

w rodzinie kuśnierza Faktora wywołał duże poruszenie w dzielnicy staromiejskiej

„Express Wieczorny” donosił już o makabrycznym splotie tragedii, jakie rozegrały się w rodzinie Faktora, młodego jeszcze człowieka, z zawodu kuśnierza, zamieszkałego przy ul. Podrzecznej 2.

Przed kilku tygodniami Faktora powiła dziecko. Po porodzie wywiązały się komplikacje, nastąpiło zakażenie krwi i młoda matka była umierająca. Mąż nie szczędził pieniędzy na ratunek, dał żonie nawet swą krew — słowem, czynił wszystko, co było w jego mocy, by wyrwać żonę z objęć grożącej jej śmierci.

Oczywista, że ten stan młodej Faktorem podzielał silnie na jej matkę, która w swej rozpaczce przypisywała winę za to nieszczęście zięciowi.

W dniu 27 bm. we wczesnych godzinach rannych doszło wreszcie do tragedii — pierwszej, ale niewątpliwie najokropniejszej. Oto matka smiertelnie chorej Faktorem, z zemsty, w czasie snu zięcia oblała go znaczną ilością kwaśnego solnego. Z przerażającym krzykiem zerwał się poparzony z łóżka. Wezwano pogotowie. Lekarz orzekł, że oba oczy są stracone.

Scenie tej przyglądała się nieszczęśliwa Faktorem — umierająca i zupełnie bezsilna.

Sprawczyni — Hena Naparstek — została ujęta i osadzona w więzieniu. Kobieta ta czyni wrażenie chorej umysłowo.

W dwa dni potem — Faktorem — zmarła.

Gdy wreszcie ojciec Faktorem dowiedział się o tym drugim ciosie — usiłował popełnić zamach samobójczy i w ostatniej chwili został uratowany.

Dramat ten jest przedmiotem żywych komentarzy w dzielnicy staromiejskiej. (l)

Kontrola sprzętu ratowniczego do OPL

W związku z koniecznością zaopatrzenia się ludności w sprzęt ratowniczo-sanitarny do obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, pojawiły się w sprzedaży rozmaite przedmioty i artykuły bądź zgoła bezwartościowe, bądź nie odpowiadające wymaganiom, ustalonym przez władze w okresie obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

Aby uchronić ludność przed nabywaniem bezwartościowych przedmiotów, min. opieki społ. wydało zarządzenie, ustanawiające kontrolę i nadzór urzędów wojewódzkich nad firmami prywatnymi, które produkują lub sprzedają środki i sprzęt, przeznaczony do obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. (Pat)

P. wojewoda zwiedza fabryki

We wtorek, dnia 30 maja r. b. pan wojewoda łódzki Henryk Józewski w towarzystwie naczelnika wydz. przem. inż. Głogowskiego przybył do zakładów przemysłowych S-ko Akc. L. Plihal — przemysł trykotażowy i dziany.

P. wojewoda powitany przez właścicieli firmy zwiedził poszczególne działy produkcji i specjalny dział kotonizacji lnu, interesując się żywo rozwojem fabryki, a specjalnie uruchomionym przy zakładach działem kotonizacji, wreszcie warunkami pracy robotników, działalnością społeczną na terenie zakładów i t. p.

Osobiste

Łodzianin dr. S. Galewski, asystent uniwersytetu w Lozannie (klinika ginekologiczna), został mianowany Médecin Resident de l'Hopital et Dispensaire Francais w Londynie.

Doniosłe zmiany w Loterii.

W planie gry nadchodzącej 45. Loterii Dyrekcja Monopoli Loteryjnego wprowadziła szereg zmian, dzięki czemu wydatnie powiększyły się szanse grających. — Celem zapoznania się ze szczegółami nowej gry, zechca zainteresowani zgłosić się do Kolektury

N. JATKA

PIOTRKOWSKA 22
PIOTRKOWSKA 66
NOWOMIEJSKA 1.

gdzie wydawane są bezpłatnie prospekty gry jak również udziela się wszelkich informacji.

Egzaminy maturalne w Łodzi

80 proc. absolwentów otrzyma świadectwa dojrzałości

Egzaminy maturalne zostały już zakończone niemal we wszystkich szkołach łódzkich. Jak wynika z relacji z poszczególnych szkół, w rb. otrzymało świadectwa dojrzałości 80 proc. zdających. W ciągu bieżącego tygodnia odbędą się egzaminy maturalne we wszystkich pozostałych szkołach, a mianowicie w gimnazjach żeńskich, gdyż w męskich zakładach naukowych, z uwagi na odbywający się pobór wojskowy, egzaminy zakończono wcześniej.

Jeśli chodzi o egzaminy do pierwszych

klas gimnazjalnych, rozpoczną się one w dniu 22 czerwca, zaś do wyższych klas — w dniu 24 czerwca. W dniach tych odbędą się egzaminy ustne, termin egzaminów piśmiennych ustali każda szkoła z osobna. Zapisy do szkół powszechnych zostały już zakończone. Uzupełniające zapisy przypadną pod koniec sierpnia.

Zakończenie roku szkolnego nastąpi w dniu 21 czerwca. Wakacje letnie trwać będą w szkolnictwie — podobnie jak i w latach ubiegłych — do 3 września.

Pomoc dla dzieci trwa cały rok

Opowieść marynarza zatopionej łodzi

Lloyd Mannes, elektro-technik „Squalusa“, zamknął w krytycznym momencie wodoszczelne drzwi, skazując na śmierć 26 kolegów, lecz ratując jednocześnie 33 marynarzy od niechybnej śmierci

Onegdaj rozegrał się ostatni akt tragedii „Squalusa“, gdy po raz ostatni spuszczono dzwon z trzema mechanikami celem dokładnego zbadania tylnej części łodzi podwodnej gdzie znajduje się 26 na zawsze pogrzebanych marynarzy.

Praca mechaników polegała na ostrożnym otwieraniu luki celem stwierdzenia, czy jest tam powietrze, czy też woda. Na nieszczęście przez otwór buchnęła woda... Stracono więc ostatnią nadzieję uratowania nieszczęśliwych marynarzy. Luki zamknęto szybko z powrotem i dzwon wznosił się ku górze. Wydano zarządzenie wyciągnięcia nieszczęsnej łodzi wraz z marynarzami.

Mimo tragicznej śmierci 26 marynarzy, katastrofa łodzi podwodnej „Squalus“ jest jednym z największych zwycięstw w historii morza, albowiem dzięki zdobyciom współczesnej techniki udało się jednak wyrwać z dna morskiego 33 osoby!

Wszystkich uratowanych marynarzy przewieziono natychmiast do szpitala na kurację. Niektórzy z nich czują się już lepiej i mogli udzielić pierwszych informacji ciekawym dziennikarzom.

Bohaterem dnia jest pomocnik mechanika elektro-technik Lloyd Mannes, któremu wszyscy uratowani zawdzięczają swe życie. To on właśnie w krytycznym momencie, gdy woda zaczęła się wdzierać do łodzi, nie tracąc zimnej krwi, zamknął szybko wodoszczelne drzwi, oddzielając pomieszczenie, zalane wodą od reszty łodzi.

Z dramatyczną prostotą, typową dla tego rodzaju sytuacji, Mannes opowiada:

— W chwili katastrofy znajdowałem się obok przejścia, prowadzącego z maszynowni. Woda z błyskawiczną szybkością zalewała cały dziób. Zdałem sobie sprawę z tego, że trzeba szybko działać, w przeciwnym bowiem razie woda zaleje również maszynownię i inne pomieszczenia.

Wskutek pochylonej pozycji łodzi musiałem wyżyć wszystkie siły, by uruchomić wodoszczelne drzwi. Już drzwi były prawie zamknięte, gdy usłyszałem krzyk pozostałych w zalanej wodzie dziobie towarzyszy:

— Przepuść nas!

Otworzyłem nieco drzwi, przez szparę zdołało jeszcze przedrzeć się pięciu kolegów, ratując się od śmierci, lecz woda napierała z taką siłą, że nie miałem już ani sekundy do stracenia. Zatrzasnąłem drzwi... wiedziałem, że ci, którzy zostali za drzwiami, nie wyjdą już stamtąd żywi, lecz musiałem spełnić mój obowiązek, by ratować resztę...

Nie dawała mi zwłaszcza spokoju myśl, że za drzwiami zostawiłem swego najlepszego przyjaciela, 20-letniego marynarza Shirya... Na kilka minut przed katastrofą rozmawialiśmy wesoło nie przeczując groźącego niebezpieczeństwa. Shirya miał się ożenić w najbliższą niedzielę i zaprosił mnie już na swój ślub...

Na szczęście, ocalała od wody ta reszta...

Za broń bez zezwolenia 3 miesiące aresztu

W Zgierzu zauważył funkcjonariusz służby śledczej podejrzanego jakiegoś osobnika, znanego mu z widzenia. Gdy wywiadowca zbliżył się, by go wylegitymować — osobnik ów usiłował zbiec.

Ujęty — został poddany rewizji osobistej oraz wylegitymowany. Okazało się, iż był to 30-letni Wacław Świstacz z zawodu piekarz, zamieszkały w Łodzi przy ul. Franciszkańskiej, już kilkakrotnie karany. Przy zatrzymanym znaleziono rewolwer, na który zezwolenia nie posiadał oraz dwa pełne magazyny.

W dniu wczorajszym odpowiadał Świstacz przed referatem karnym starostwa grodzkiego i został skazany na trzy miesiące aresztu.

Broń oraz naboje zostały skonfiskowane. (1)

część łodzi, gdzie mieściły się zapasy żywności i aparaty Momsena z tlenem. Jedliśmy jednak mało. Zabrakło nam tylko wody do picia. A najbardziej dawał się nam we znaki straszny żiąb. Nie mogliśmy nawet zażywać ruchu, by się rozgrzać, gdyż kapitan wydał rozkaz by nikt się nie ruszał dla zaoszczędzenia tlenu.

Kapitan Naquin w ten sposób opisywał tę nieszczęsną katastrofę:

— Znajdowałem się na swym posterunku, gdy nastąpiła katastrofa. W tej chwili trudno mi powiedzieć, jaka była techniczna przyczyna zatonięcia łodzi podwodnej. Woda wdarła się do łodzi, gdyśmy byli na głębokości 20 metrów pod powierzchnią. Kaloryfery przestały działać, zgasło również światło. Znaleźliśmy się więc w ciemnościach z małymi zapasami tlenu, przy czym temperatura zaczęła raptownie spadać. Wydałem rozkaz, aby nikt nie ruszał się z miejsca i nie wolno było nawet rozmawiać. Dozwolone były tylko rozmowy urzędowe. Wszystkie latarki kieszonkowe zostały zarekwirowane i korzystaliśmy z nich tylko do celów urzędowych. Sporą liczbę godzin spędziliśmy więc na trwożnym wyczekiwaniu wśród wzrastającego

żiąbu, w ciemnościach i w milczeniu. Były to straszne, niezapomniane chwile...

Ale łatwo wyobrazić sobie również, co przeżywali w tym czasie najbliżsi krewni nieszczęsnych marynarzy, żywcem pogrzebanych na dnie oceanu.

Radio zakomunikowało początkowo, że wszyscy marynarze łodzi podwodnej „Squalus“ ponieśli śmierć.

Mistress Blondon, żona starszego mechanika, dowiedziała się o katastrofie o północy i głośno rozpaczając, opłakiwała śmierć swego męża... Nagle dowiedziała się tą samą drogą radiową, że mąż jej został uratowany i że żyje... Szczęśliwym zbiegiem okoliczności na chwilę przed katastrofą, wyszedł z tej części łodzi, którą zalała woda. Przejście z rozpacz do radości było tak raptowne, że mistress Blondon postradała zmysły...

Wreszcie należy wspomnieć również o tym, iż o mało nie doszło do powtórnej katastrofy podczas wciągania dzwonu, w którym mieściło się dziewięć osób. W połowie drogi dzwon nagle zatrzymał się. Dwaj nurkowie spuścili się na dno morza, by sprawdzić powód defektu. Naprawa mechanizmu przedłużyła się. Tymczasem ludzie ściśnięci w dzwonek jak śledzie w beczce poczuli się już dusić... Na szczęście pamiętano o tym na górze i spuszczono im naczynia z tlenem, dzięki czemu udało się szczęśliwie uratować wszystkich bez wypadku.

Nob.

SAPOPIX MYDŁO PŁYNNE
WZMACNIA WŁOSY - NISZCZY ŁUPIEŻ

Nowa taryfa dla taksówek

zacznie obowiązywać jutro dn. 1 czerwca

Z dniem jutrzejszym, to jest 1 czerwca, wchodzi w życie nowa obniżona taryfa dla taksówek łódzkich.

Oplaty, zamiast zł. 1.20 (za pierwszy kilometr), wynosić będą zł. 1, oraz zamiast 60 gr. (za każdy następny) — 50 groszy.

Wszystkie taksówki muszą być zaopatrzone w napisy: „Taryfa obniżona, należność według tabeli redukcyjnej“.

Na podstawie tabeli redukcyjnej będą obliczane należności do czasu przerobienia liczników w taksówkach. W miarę zaś przerabiania liczników wprowadzona będzie dla małych taksówek — 2-osobowych — druga taryfa, według której opłata za pierwszy kilometr wynosić będzie 80 gr., za każdy następny — 40 groszy.

Obowiązkowa praktyka lekarska

dla młodych lekarzy w miasteczkach lub gminach wiejskich

Wobec zmiany ustawy o praktyce lekarskiej młodzi lekarze muszą obecnie po dyplomie i rocznej praktyce szpitalnej odbyć dwuletnią praktykę w gminach wiejskich czy miasteczkach liczących poniżej 5.000 mieszkańców, bądź też 5-letnie studia teoretyczne i praktyczne w szpitalach.

W dzienniku urzędowym Ministerstwa Opieki Społecznej nr. 10 z maja r. ogłoszono ostatnio spis 150 miasteczek, w których można odbywać praktykę. Poza tym lekarze mają do dyspozycji 3.120 gmin wiejskich. Dwuletnią praktykę wiejską można odbywać w okresie 5 lat, licząc od momentu zarejestrowania uprawnień lekarskich, z przerwami, dzieląc ją na dowolne okresy,

nie krótsze jednak niż trzy miesiące.

Jednocześnie ogłoszono wykaz szpitali, w których można odbywać 5-letnie studia teoretyczne i praktyczne. Są to wszystkie kliniki uniwersyteckie lub oddziały ginekologiczno-położnicze, przy których istnieją szkoły położnych, oraz szpitale psychiatryczne.

Lekarze, rozpoczynający praktyki, otrzymywać będą od wojewódzkich władz administracji ogólnej zaświadczenia rejestracyjne na czasowe prawo wykonywania praktyki lekarskiej. Prawo stałego wykonywania praktyki lekarskiej otrzymywać będą lekarze po ukończeniu praktyki wiejskiej bądź 5-cioletnich studiów specjalnych.

WIELKI DRAMAT MIŁOSNY
O PODŁOŻU SPOŁECZNYM

PRAWO KOBIETY

W r. gł. BARBARA STANWYCK
GENE RAYMOND
ROBERT YOUNG

JUŻ JUTRO
W KINIE „PALACE“!

Spółka Akcyjna
Wyrobów Bawełnianych

I. K. Poznańskiego w Łodzi

Bilans zamknięcia po dzień 31. grudnia 1938 r.

MAJATEK. — I. Majątek stały: 1) Grunta i place Zi. 1.534.319.62; 2) Budynki fabryczne: pozostałość do dn. 31/XII. 1937 r. Zi. 11.853.771.27, nowe inwestycje w 1938 r. Zi. 25.542.37, razem Zi. 11.879.313.64; gospodarze na terytorium fabrycznym: pozostałość do dn. 31/XII. 1937 r. Zi. 2.074.908.01, nowe inwestycje w 1938 r. Zi. 2.427.74, razem Zi. 2.077.335.75; mieszkalne Zi. 4.089.193.96, razem budynki Zi. 18.045.843.35; 3) Maszyny i urządzenia techniczne: pozostałość do dn. 31/XII. 1937 r. Zi. 31.029.918.29, nowe inwestycje w 1938 r. Zi. 319.573.79, — razem Zi. 31.349.492.08; 4) Ruchomości, utensylia i narzędzia Zi. 2.675.223.33; 5) Tabor przewoźowy Zi. 301.918.89, razem majątek stały Zi. 53.906.797.27; II. Majątek płynny: 6) Gotówka Zi. 2.074.908.01; 7) Pekaże i banki Zi. 388.442.79; 8) Różne piersi wartościowe Zi. 2.801.809.32; 9) Kaucje i walory Zi. 4.100.—; 10) Udziały w innych przedsiębiorstwach Zi. 58.100.—; 11) Akcje własne do umorzenia Zi. 202.283.29; 12) Weksle w portfelu i w lokatach Zi. 3.000.035.42; 13) Surowce: skład bawelny Zi. 714.524.62, materiały pomocnicze i pedne Zi. 1.128.374.71, razem Zi. 1.842.899.33; 14) Półfabrykaty Zi. 3.649.390.23; 15) Gotowe brykaty Zi. 5.489.460.69; 16) Towary w drodze Zi. 1.522.171.46; 17) Dłużnicy: — odbiorcy Zi. 3.201.829.02; rach. prowizyjny składów komisowych Zi. 121.230.60; zaliczki dostawcom Zi. 77.997.51; różni dłużnicy Zi. 8.309.646.80; tyżycyjna pożyczki hipotecznej Zi. 1.253.435.40; sumy przechodnie Zi. 268.970.34, — razem dłużnicy Zi. 13.765.880.48. Ogółem majątek płynny Zi. 33.117.293.51; 18) Specjalny rach. przejściowy różnic kursowych Zi. 40.981.80; 19) Strata za 1938 rok Zi. 2.307.841.27; Suma bilansu Zi. 89.372.913.85.

Sumy pozabilansowe. — Różni za wydane gwarancje Zi. 189.000.—; otrzymane gwarancje Zi. 1.099.390.98; Różni za oblige żyrowe Zi. 881.711.17.

ZOBOWIĄZANIA. — I. Kapitały własne: 1) Kapitał akcyjny Zi. 28.465.000.—; 2) Kapitał zapasowy Zi. 1.459.480.98; 3) Pozostałość nadwyżki z przerachowania bilansu brutto na dzień 1.7.1928 r. Zi. 3.153.998.86; Razem Zi. 33.078.479.84; II. Kapitał amortyzacyjny: 4) Pozostałość z roku ubiegłego Zi. 19.479.947.81, odpisano za 1938 r. roku 1938 Zi. 778.321.52; Amortyzacja za 1938 r. Zi. 2.184.876.25; Suma kapitału amortyzacyjnego Zi. 20.886.502.54; 5) Specjalny rach. przejściowy różnic kursowych Zi. 4.498.368.25; III. Zobowiązania: 6) Banki krajowe Zi. 659.583.85; zagraniczne Zi. 20.393.928.10; razem Zi. 21.053.511.95; 7) Zabezpieczenia hipoteczne Zi. 5.118.706.—; 8) Dostawcy Zi. 2.148.584.73; 9) Zaliczki od odbiorców Zi. 51.050.24; 10) Rach. prowizyjny składów komisowych Zi. 35.031.07; 11) Zaległe podatki Zi. 103.240.29; 12) Różni wierzyciele Zi. 1.575.988.87; 13) Rezerwa na wątpliwe należności Zi. 157.554.03; 14) Rezerwa na spłatę podatku dochodowego za rok podatkowy 1937 Zi. 100.000.—; 15) Sumy przechodnie Zi. 325.040.17; razem zobowiązania Zi. 30.668.707.35; 16) Pozostałość zysku z 1937 r. Zi. 240.855.87.

Suma bilansu Zi. 89.372.913.85.
Sumy pozabilansowe: — Wydane akcepty gwarancyjne Zi. 189.000.—; Różni za wydane nam gwarancje Zi. 1.099.390.98; Oblige żyrowe Zi. 881.711.17.

Uwaga: Ogólna suma zobowiązań zagranicznych Zi. 22.051.718.72.

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW ZA 1938 ROK.

STRATY. — Koszty handlowe Zi. 2.479.—; Podatki Zi. 871.628.70; Procenty i prowizje Zi. 1.756.638.49; Straty na dłużnikach Zi. 105.124.87; Koszty fabrykacji Zi. 24.394.680.31; Koszty sprzedaży Zi. 1.497.868.99; Amortyzacja za 1938 rok Zi. 2.184.876.25; Odpis na zdemontowanych maszynach i innych przedm. inwestycyjnych Zi. 754.324.15; Odpis na konfiskatach niemiejskich Zi. 75.331.45; Odpis różnic kursowych na sprzedanych listach zastawnych T-wa Kred. Przem. Polsk. Zi. 25.482.59; Podatki dot. lat ubiegłych Zi. 4.757.16; Pozostałość zysku z 1937 roku Zi. 240.855.87.
Ogólna suma Zi. 34.391.370.42.

ZYSKI. — Pozostałość zysku z 1937 r. Zi. 240.855.87; Obrót sprzedany Zi. 30.528.355.72; Zysk na eksploatacji domów i placów Zi. 89.991.09; Różnice kursowe Zi. 1.067.895.32; Różne wpływy Zi. 156.431.15; Strata za 1938 rok Zi. 2.307.841.27.
Ogólna suma Zi. 34.391.370.42.

Zdrowotność w powiecie

Samorząd powiatowy łódzki dużo pracy poświęca podniesieniu zdrowotności w powiecie. Ujawnia się to szczególnie w zakładaniu ośrodków zdrowia.

Ośrodki takie powstały już w Zgierz, Aleksandrowie i Rudzie Pabianickiej, gdzie normalnie funkcjonują przychodnie: przeciwgruźlicza, przeciwnieczna, a w Zgierzu nawet poradnia denty, a także i w Chojnach powstały stałe opieki nad matką i dzieckiem.

W roku 1939 zostaną uruchomione nowe ośrodki zdrowia, w Konstantynowie z dniem 1 sierpnia r. b., w Puczniewie z dniem 15 czerwca, w Tuszynie z dniem 7 września r. h.

W Tuszynie funkcjonuje już przychodnia przeciwgruźlicza.

TAM, GDZIE ZADECYDUJĄ SIĘ LOSY ŚWIATA

Nad Nilem i Morzem Czerwonym. — Włosi w Abisynii mogą być odcięci. — Egipt punktem węzłowym. — Hiszpanie z b. armii republikańskiej pod sztandarami francuskimi

(Specjalna służba korespondencyjna „Republiki“)

Londyn, w maju.

Wypadki palestyńskie i publikacja Białej Księgi angielskiej zmusza znacząco do zwrócenia uwagi na wydarzenia wschodnie i afrykańskie, którymi się dotychczas mało interesowano. A przecież nie można zbyt często powtarzać, że sprawa palestyńska jest tylko epizodem tytanicznej walki jaką toczy dookoła kanału Sueskiego Wielka Brytania z państwami totalnymi. Od rezultatu walki zależy w znacznym stopniu kwestia wojny i pokoju. Sukces dyktatorów dodałby im odwagi do ataku, z drugiej zaś strony wzmocnienie się demokracji na terenie afrykańskim może zniechęcić „os“ do zbyt awanturniczej polityki.

Sama pozycja strategiczna Egiptu i bogactwa tego kraju są dostatecznymi pokusami dla możliwych najeźdźców. Nie zapominajmy Napoleona. A i podczas wielkiej wojny tureckie wojska pod niemieckim dowództwem dwakroć starały się przebić przez pustynię synajską i zająć brzegi kanału Sueskiego.

Od tego czasu przybyły jeszcze nowe powody, dla których podbój Egiptu byłby niesłychanie pożądanym dla państw osi. Zależnie od wypadków posiadanie Abisynii może być albo doskonałym atutem albo nieznośnym ciężarem dla Italii. W chwili obecnej kolonia ta jest bardzo daleka od samowystarczalności. Sam podsekretarz stanu dla włoskiej Afryki, Teruzzi, przyznaje, że armia ekspedycyjna musi zwalczać partię partyzantkę tubylców. Miast rozwoju ekonomicznego widzimy regresję. Donoszą, że Etiopia eksportuje obecnie więcej kawy niż przed podbojem włoskim. By zrozumieć całe znaczenie tej informacji, warto skonfrontować ją z donieszeniami, że na półwyspie zabrakło kawy i że Włosi muszą się obywać bez ulubionych „expresso“.

Z wiadomości tych można łatwo wywnioskować, że losy korpusu okupacyjnego zależą od utrzymania komunikacji z metropolią. Gdyby komunikacje zostały przecięte, jak się na to zaplanowało, wojska włoskie z Etiopii musiałyby poddać się, podobnie, jak wojska Napoleona w Egipcie. W przeciwnym razie mogłoby Włosi stać się nadzwyczaj groźni dla angielskich kolonii Kenia i Uganda oraz dla Sudanu.

Oczywiście nie może być mowy o utrzymaniu łączności morskiej między Italią a jej oddaloną kolonią, mimo, że w stoczniach neapolitańskich i geneńskich spuszczone ostatnio łodzie podwodne o wyjątkowo dalekim zasięgu, mogą przebyć jednym etapem 10.000 mil morskich dzielących porty włoskie od Massaua przez Gibraltar i Przylądek Dobrej Nadziei. Co się tyczy komunikacji drogą lądową, to trzebaby było przebić się przez Sudan albo zająć Egipt.

W Kairze poważnie obawiają się tej ostatniej ewentualności. Nastroje egipskie cechuje niezwykła nerwowość, większa niż w najbardziej zagrożonych punktach Europy. Obrona przeciwlot-

nicza jest tematem dnia. Niedawna wizyta marszałka Balbo spotęgowała jeszcze anty-włoskie nastroje ludności. W wywiadzie, udzielonym wielkiemu dziennikowi kairskiemu Al Ahram, wicekról Libii użył trochę ostrego i nieco nieogłędneho tonu, starając się zastraszyć libijskimi siłami zbrojnymi.

Istotnie Włosi i Niemcy skoncentrowali w Trypolisie 120.000 ludzi. Przeciwno nim Egipt rozporządza tylko sto sunkowo słabymi garnizonami angielskimi i nieliczną armią narodową.

Nie dziw więc, że egipska opinia publiczna poważnie się niepokoi. To też rząd młodego króla Faruka postanowił podnieść liczebność armii do 50.000 żołnierzy. Ale wprowadzenie w życie tych projektów spotyka się z poważnymi trudnościami. Przedewszystkiem — brak pieniędzy. Arcybogaty Egipt nie płacił dotychczas żadnych podatków. Poza tym trudno o rekruta. Zacołani fellah'owie (chlopi) nie rozumieją obowiązków służby wojskowej, podczas gdy bardziej wykształceni Egipcjanie czują raczej pociąg do pracy biurowej niż do pagardzanych wysiłków fizycznych. Podczas ostatniego poboru skonstato-

wano, że 50.000 nowozaciecznych zdezerterowało!

Ale sytuacja nie jest tak zła, jakby się z powyższych przykładów wydawało. O ile siły angielsko-egipskie powstrzymają pierwszy impet nieprzyjaciela, o czym nie wątpimy, przyjdą im w sukurs posiłki indyjskie i tureckie. Z drugiej zaś strony flota angielska odetnie włoskie siły libijskie od metropolii.

Warto jeszcze dodać, że Libia ma na swych tyłach niebezpiecznego nieprzyjaciela: francuski Tunis. Pogrożki włoskie przeciwko tej prowincji są czcymi przechwałkami. Tunis broniony jest przez fortyfikację Maszaath prawdziwą linię Maginot'a. Dodać do tego należy, że, w razie potrzeby, Francja może skoncentrować w tej kolonii pół miliona ludzi. Już teraz na granicy rozlokowane są nowe pułki cudzoziemskie, złożone z elity dawnej hiszpańskiej armii republikańskiej, oraz żuawi.

Warto podkreślić wybitnie antywłoski nastrój, jaki panuje w tych jednostkach. Hiszpanie nie przebaczyli rządowi faszystowskiemu pomocy udzielonej gen. Franco, a wśród żuawów znajduje

się wysoki procent Żydów.

Widać więc, że zadanie wojsk marszałka Balbo nie należy do najłatwiejszych. Ale, mimo wszystko, los kanału Sueskiego zależy w wielkim stopniu od postawy ludów arabskich. Z tego powodu rząd Chamberlain'a popelniał to, co sam nazywa „złamaniem przysięgi“ względem Żydów w Palestynie.

T. S.



Rozdźwięki wśród socjalistów we Francji

Paul Faure przeciw Leonowi Blumowi. — Marksisci i indywidualiści w jednej organizacji. — Czy dojdzie do rozłamu

(Specjalna służba korespondencyjna „Republiki“)

Paryż, w maju.

Obserwując bieg francuskiego życia społecznego i politycznego odnosi się czasami wrażenie, że niektóre wielkie organizacje francuskie ciągną za sobą niepotrzebny balast przestarzałych tradycji i przesądów. Uwagi te w pierwszym rzędzie dotyczą C. G. T., francuskiej centrali związków zawodowych, oraz francuskiej partii socjalistycznej. Znalazła się nprz. wśród socjalistów spora grupa zwolenników skrajnie monarchijskiej polityki. Na czele tej grupy stoi sam sekretarz generalny, Paul Faure, do niedawna bliski przyjaciel, a obecnie zażarty wróg Leona Bluma, albowiem ex-premier stanął na czele antymonarchijskiego odłamu.

Dotychczas dyscyplina partyjna nie pozwalała grupie Paul Faure'a na manifestację. W Izbie mniejszość popierała,

zgodnie ze statutami, politykę większości. Dopiero kongres, który rozpoczął się w Nantes, pozwolił wyjaśnić sytuację. Warto zaznaczyć, że spory przybrały charakter tak ostre, że wiele dzienników uważa nowy rozłam partii za możliwy. Co do nas, to nie przypuszczamy, aby rzeczy posunęły się tak daleko.

W każdym razie kongres socjalistyczny wzbudza we Francji olbrzymie zainteresowanie, i to nie tylko dla tego, że partia socjalistyczna jest najsilniejszym stronnictwem francuskim. Wszystkie debaty, dotyczące najaktualniejszej już dzisiaj kwestii — za czy przeciw Monarchium — znajdują szeroki rozgłos w prasie. Nawet organy skrajnej prawicy, nie mające nic wspólnego z socjalizmem, biorą udział w polemice. Prawicowe organy germanofilskie: „Jour“ i

„Matin“ popierają p. Paul Faure; „l'Epoque“ i „l'Ordre“ chwala Bluma.

Właściwie zjawiska tego rodzaju nie są zupełnie nowe. Od dłuższego już czasu prawica podzieliła się na pro- i antymonarchijskie obozy. Ale dotychczas stronnictwa lewicowe uchodziły za bardziej spójne, a w każdym razie za lepiej zorganizowane. Sam fakt, że wśród socjalistów francuskich znaleźli się zwolennicy ustępstw na rzecz Hitlera jest co najmniej dziwny.

Ażeby dobrze zrozumieć tło i treść walk wewnętrznych w partii socjalistycznej, trzeba sobie zdać sprawę z elementów, z jakich składa się ta partia we Francji. Obok ludzi nastawionych wybitnie marksistowsko, to jest zwolenników zasadniczej zmiany ustroju ekonomicznego i społecznego, kolektywizmu i dyscypliny; znajdują się tam także i skrajni indywidualiści, ludzie, których socjalizm przyciągnął bardziej przez swą rewolucyjność, przez swą bezwzględną opozycję, niż przez swe postulaty społeczno - ekonomiczne.

Oczywiście, te elementy są zasadniczo przeciwne marksizmowi i współpraca ich z partią była możliwa tylko w okresie opozycji, tylko w walce ze wspólnymi wrogami. Zetknięcie się z praktycznymi zadaniami dnia, z problemem rządzenia, musiało spowodować konflikty między odmiennymi żywiołami.

We Francji konflikty na tym tle zdarzają się periodycznie. Zaraz po wojnie ruch robotniczy rozbija się. Od socjalistów odłącza się grupa tak zwanych neo-socjalistów, obecnie U. S. R. — związek republikańsko - socjalistyczny. I wreszcie mamy konflikt dzisiejszy.

Niesnaski tego rodzaju, oraz wpływy skrajnej lewicy na bardziej radykalne elementy socjalizmu, muszą w końcu doprowadzić do ostatecznego rozłamu między indywidualistami a marksistami. Dzisiaj jednakże sama konieczność w ki ze wspólnym wrogiem zewnątrz powinna jednak utrzymać jedność tyjną.

Wydaje się, że zwolennicy Bluma mogą liczyć co prawda r czną, aczkolwiek decydując

KINO CASINO

Pocz. 4, 6, 8, 10.

DZIS WSPANIAŁA PREMIERA!

Wielki milionowy film prod. angielskiej odznaczony złotym medalem

WŁADCZYNI

W roli Królowej Wiktorii największa tragiczna scen londyńskich ANNA NEAGLE.

Władczynie — to 60 lat chwały Imperium Brytyjskiego za czasów panowania najpotężniejszej Królowej europejskiej.

Film w barwach naturalnych zrealizowany kosztem 200.000 funtów szterlingów.

Reżyseria genialnego HERBERTA WILCOXA.

Zapowiedziany koncert muzyki żydowskiej na dziś zostaje odroczone na środe 7 czerwca r. b. z udziałem nadkantor synagogi warsz.

M. KUSEWICKIEGO

Zakupione bilety — ważne

Do wynajęcia garaże samochodowe „KARPATY“

pełna stacja obsługi, konserwacja wozu, paliwo i oleje na miejscu, woda, powietrze, centralne ogrzewanie. W ŁODZI, AL. KOŚCIUSZKI 41. Złożenie: od 1 czerwca 1939 r. Adres: Gdańska 42. Tel. 214-69

Helenów - HAZOMIR

NAWET NAJWIĘKSZA BOMBA LOTNICZA

nie zatopi pancernika. — „Wolę być na bombardowanym pancerniku, niż na ostrzeliwanym samolocie”

Pierwszy lord admiralicji brytyjskiej podzielił się z prasą ciekawymi informacjami na temat niebezpieczeństwa powietrznego dla marynarki wojennej.

Potęga morską Wielkiej Brytanii — oświadczył — nie lęka się porażki, zarówno od floty domniemanego przeciwnika, jak z powietrza czy z pod wody. Wróg zastanie ją zawsze gotową do odparcia tych ataków.

Nasze nowoczesne okręty mają tak wielką siłę ognia przeciwlotniczego, że zmusi to samoloty nieprzyjacielskie do trzymania się na dużej wysokości, skąd celność bomb będzie bardzo względna. Musimy też pamiętać, że rzekome trafienia bomb w okresie ćwiczeń nie są miarodajne, bo z chwila, gdy artyleria przeciwlotnicza zacznie strzelać pociskami ostrymi — wyniki bombardowania powietrznego mogą być zupełnie iluzoryczne.

Są ludzie, którzy myślą, że wystarczy rzucić bombę na pancernik, aby ten zaraz utonął. Zechcą panowie łaska wie zauważyć kubaturę pomieszczenia, w którym się znajdują... i wyobrazić sobie inne, 200 razy większe. A potem zdać sobie sprawę, że będzie to przestrzeń pokryta całkowicie ogniem przeciwlotniczym okrętu, w której to przestrzeni każdy samolot skazany będzie na zagładę.

Ale konstruktorzy pancerników są bardzo obiektywni... I na wszelki wypadek gdyby w tym huraganowym ogniu pilot samolotu mógł ocenić dokładnie kurs i szybkość okrętu, jego odległość, oraz swoje własne elementy ruchu, to konstruktorzy ci „na wszelki wypadek” przewidzieli także i skutki bomb, mogących trafić cel. Poważne doświadczenia wykazały, jaka musi być grubość pancerza poziomego, aby nie tylko wystarczył przeciw bombom, miotającym z dużej wysokości, ale aby pozostała jeszcze rezerwa na wypadek powiększenia się siły burzącej bomby

Walne Zgromadzenie „Ostatniej Posługi”.

Dziś o godz. 9 wiecz. odbędzie się Walne Zgromadzenie Stow. „Chesed Weemes” (Ostatnia Posługa) przy ul. Piotrkowskiej 90.

Komunikat Związku Peowiaków

W dniu 6 sierpnia 1939 r. jako w 25-tą rocznicę wyruszenia pierwszej kompanii kadrowej pod wodzą Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego w bój o niepodległość Polski zwołany zostaje do Krakowa Wielki Zjazd Peowiaków, Legionistów, Kombatantów, Organizacji Młodzieży i Obozu Zjednoczenia Narodowego pod hasłem „Polska na szlaku Marszałka Piłsudskiego”.

Na Zjazd ten winny przybyć jak największe rzesze peowiaków, aby przed Naczelnym Wodzem, Marszałkiem Smigłym-Rydzem, zadokumentować swoją wierność idei zaszczerpionej przez Wielkiego Marszałka i gotowość stanięcia w potrzebie na rozkaz Naczelnego Wodza.

Ażeby umożliwić organizację transportu wielkich rzesz uczestników, jakie niewątpliwie będą chciały wziąć udział w tym Zjeździe — Zarząd Koła Peowiaków w Łodzi niezwłocznie przystąpił do organizacji tego Zjazdu.

Pragnący wziąć udział w Zjeździe członkowie Związku (mogą wziąć udział i rodziny) winni w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 czerwca br. zarejestrować się w sekretariacie Koła, codziennie w godzinach od 18-ej do 21-ej. Koszty uczestnictwa z przejazdem i kartą zjazdową wyniosą zł. 12. Przy zapisie należy uiścić kwotę zł. 4.

Zaznaczamy, że termin zgłoszenia do dnia 15 czerwca br. będzie bezwzględnie dotrzymany. Wyżywienie w drodze oraz w Krakowie poniosą uczestnicy. Przygotowaniem noclegów zajmie się Komitet Krakowski, koszt ten będzie wynosił minimalne ceny.

w czasie wojny. Okręty odporne na ogień dalekoosobnej artylerii, której pociski padają z równej jak bomby wysokości, (a nieraz i z większej, mając większą szybkość początkową i precyzję), będą również odporne na ogień lotnictwa, którego bomby są przeciętnie trzy razy mniej groźne od pocisków ciężkiego kalibru.

W każdym razie, gdyby mnie kto zapytał, gdzie wolę być — na samolocie ostrzeliwanym przez pancernik, czy na pancerniku bombardowanym przez samoloty — wybrałbym bez wahania pancernik.

Tyle powiedział pierwszy lord admiralicji brytyjskiej. Jednak nie tylko pancerniki są tak odporne, ale nawet najmniejsze morskie jednostki bojowe, jak torpedowce i kontrtorpedowce, któ-

re, jak wiadomo, posiada i nasza marynarka wojenna. Na wodach chińskich wydarzyły się kilkakrotnie wypadki bombardowania torpedowców brytyjskich przez eskadry lotnicze japońskie i żaden z tych okrętów wojennych lżejszego typu nie zatonął dzięki nadzwyczajnej szybkości i zwrotności. Wypadek ten nie jest odosobniony, bowiem w ostatniej wojnie domowej w Hiszpanii lotnictwo włoskie i niemieckie mimo tak częstych nalotów powietrznych nie może się pochwalić ani jednym efektywnym sukcesem w postaci zatopienia okrętu wojennego lżejszego typu.

Możemy więc powtórzyć za pierwszym lordem admiralicji brytyjskiej parafrazując jego powiedzenie: wolimy być na polskim kontrtorpedowcu, aniżeli na bombardującym samolocie.

Kto może adoptować dziecko

Projekt ustawy w komisji sejmowej

Dn. 27 b. m. na posiedzeniu komisji prawniczej sejmowej obserwowano dyskusję wywołaną projektem ustawy o przysposobieniu czyli adopcji dzieci opuszczonych.

W dyskusji podkreślono brak w istniejących przepisach prawnych odpowiednich możliwości adopcji dzieci nieletnich przez małżeństwa bezdzietne.

W wyniku dyskusji postanowiono uchwalić projekt ustawy o ułatwieniu adopcji małoletnich na całym obszarze państwa. Adoptować będą mogli małżonkowie w wieku najwyżej do lat 35, pozostający w związkach małżeńskich przez okres lat 5 i nie mający wła-

snych dzieci.

Niezależnie od powyższego, sąd będzie mógł zezwolić na adoptowanie dzieci przez osoby samotne lub przez małżeństwa w wieku powyżej 35 lat, jeżeli zachodzą wyjątkowo ważne powody adopcji, a zwłaszcza o ile małżonkowie nie mogą mieć własnych dzieci.

Zabierając głos w dyskusji podkreślano doniosłość ustawy, która zezwoli rodzinom dającym rękojmię dobrego wychowania, adoptować opuszczone dzieci, przysposabiając w ten sposób jednostki wartościowe, wychowane w atmosferze ogniska domowego i bez żadnych urazów psychicznych.

Za obrazę urzędnika państwowego

sąd skazał członka Str. Narodowego na miesiąc aresztu

Przed sądem grodzkim odpowiadał wczoraj Stanisław Koterski, członek Stronnictwa Narodowego, oskarżony o obrazę urzędnika, występującego służbowo.

Rozprawie przewodniczył sędzia Walewski, obronę wniósł apl. adw. Szwałder.

W dniu 11 grudnia r. ub., jako w ostatnią niedzielę przed wyborami do rady miejskiej, odbyć się miało w lokalu Stronnictwa Narodowego „Śródmieście” pizy ul. Targowej — zebranie partyjne. Jeszcze przed zagajeniem zebrania przybył w asyście kilku funkcyj nariuszy — przedstawiciel starostwa grodzkiego — referent wydziału bezpieczeństwa publicznego — D. Lorek i zebranie rozwiązał.

Oskarżony Koterski wyraził się wówczas pod adresem referenta w sposób uwłaczający.

Na wczorajszej rozprawie obrońca apl. Szwałder wystąpił z niecodziennym wnioskiem. Oto obrońca oświadczył, że był przez cały czas zająscia na zebraniu, gdyż należał do jego prezydium i że wobec tego rzekł się obrońcy, ale wnosi o przesłuchanie go w charakterze świadka w tej sprawie.

Sąd uwzględnił wniosek tylko w części dotyczącej zrzeczenia się obrony, natomiast odrzucił wnioski o odroczenie rozprawy i powołanie apl. Szwałdera jako świadka, uważając to za bezcelowe. Po rozprawie został Koterski skazany na miesiąc aresztu. (1)

Radioprogram

Środa, dnia 31-go maja 1939 roku,

5.30—5.35: Pieśń „Kto się w opiekę”. 5.35—6.35: Muzyka poranna (płyty). 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.25: Audycja dla szkół: „Pan Twardowski” — słuchowisko dla dzieci starszych na podstawie znanej legendy. 11.25—11.30: Muzyka (płyty). 11.30—11.57: Audycja dla pobożnych. 11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa (z Katowic). 13.00—14.00: Przerwa. 14.00: Muzyka operetkowa (pl.). 14.50 — 15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.30: Nasz koncert: Co śpiewają dzieciom na Litwie — audycja w oprac. Ferdynanda Kowalika i Szymona Pigwy (z Poznania). 15.30—16.00: Muzyka obiad w wyk. Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego (z Wilna). 16.00—16.05: Dziennik południowy. 16.05—16.20: Wiadomości gospodarcze. 16.20—16.35: Dom i szkoła: Gawęda w oprac. dr. Antoniego Karpowicza. 16.35—17.00: Recital śpiewaczy H. Łosakiewicz-Molickiej (z Krakowa). 17.00—17.15: Odczyt wojskowy. 17.15—17.55: Klauzusz Achilles Debussy — na przełomie XIX i XX wieku. Felieton muzyczny z ilustracją płytową w oprac. dr. Stefani Łobaczewskiej (ze Lwowa). 17.55—18.05: Pogadanka z okazji „Tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża”. 18.05—18.15: „Kocie lby” — pogadanka — wygłosi Jerzy Urbankiewicz. 18.15—18.25: „Dorobek Polskiego Czerwonego

Krzyża” — dr. Bron. Knichowiecki. 18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne. 18.30—18.40: Nasz język — wygłosi Zofia Chądzyńska. 18.40—18.55: „Echa mocy i chwały (recytacja). 18.55—20.00: Koncert rozrywkowy w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzynskiego, Zofii Sykulskiej, Tadeusza Jastrowskiego Piecioraczków Radiowych. 20.00—20.15: Utwory na akordeon (płyty). 20.15—20.35: Muzyka przełeka Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzynskiego. 20.35—21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny (20.40). Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro. 21.00—21.30: Koncert Chopinowski. 21.30—21.45: „Polskie powieści o chłopach przed Reymontem” — szkic literacki Kazimierza Czachowskiego (z Krakowa). 21.45—22.00: Muzyka taneczna (płyty). 22.00—22.10: Pogadanka aktualna. 22.10—22.45: Koncert solistów. Wykonawcy: Irma Celbel — sopran, Zofia Romanowska — akomp. i Alfred Miller — skrzypce. 22.45—23.00: „Wśród obrazów w Muzeum im. Bartoszewiczów w Łodzi” — G. Timofiejew. 23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. AUDYCJE ZAGRANICZNE. 20.00—BERLIN: „Don Juan” — opera Mozarta. 19.30—SOFIA: „Rigoletto” — opera Verdiego. 20.10—BRNO: Koncert symfoniczny. 20.15—DROITWICH: „Traviata” — opera Verdiego (transm. z Covent Garden).

TEATR

MUZYKA / SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś i jutro o godz. 8.30 wiecz. śpiewa polska Lucyna Szczepańska wystąpi w operetce Lehara „Skowronek”.

W piątek premiera opracowanej przez S. Wronckiego sztuki Maeterlincka „Burmistrz Strymondu” z Józefem Winawerem w roli tytułowej.

OPERETKA „ZŁOTE KŁOSY” w FILHARMONII. Dziś o godz. 9.15 wiecz. grana będzie operetka I. Perłowa w 3-ach aktach (4 obr.) p. i. „Złote kłosa” w obsadzie najlepszych sił sceny żydowskiej z pieśniarką ludową Lolo Fofman i czele.

TEATR PRZY UL. CEGIELNIANEJ 27. Występy zespołu Idy Kamińskiej. Dziś w dalszym ciągu „Owce źródła” w wykonaniu Idy Kamińskiej i jej zespołu. Początek wieczorowych przedstawień o godzinie 9.15.

W czwartek, dnia 1 czerwca odbędzie się przedstawienie „Owczego źródła”, z którego cała kowity dochód przeznaczony jest na F.O.N. Przedstawienie to mieć będzie uroczysty charakter.

KONCERT w K. I. Z.

Dziś (środa 31) maja o godz. 9-ej min. 15 odbędzie się w lokalu własnym koncert z udziałem p. Ireny Bosak-Joelowej (fortepian), p. St. Słupkowskiego (tenor) i p. inż. Libermana (akompaniament). W programie utwory fortepianowe A. S. Kleina oraz arje operowe i pieśni neapolitańskie. Wstęp dla członków klubu i osób zaproszonych.

Z KONSERWATORIUM MUZYCZNEGO HELENY KIJENSKIEJ - DOBKIEWICZOWEJ.

W niedzielę, dnia 4-go czerwca o godz. 16.00 w sali Filharmonii przy ul. Narutowicza Nr. 20 odbędzie się doroczny Popis Konserwatorium. Udział w Popisie biorą klasy solowe (fortepian, skrzypiec, instrumentów dętych, śpiewu solowego, zespołowe (kammeralna i orkiestrowa), tenor (kompozycji) prof. A. Dobkiewicza, H. Kijenskiej, Dobkiewiczowej, B. Lewensteina, A. Wilkowskiego, W. Brandta, T. Rydera, B. Nagajewskiej, O. Schillera i uczennice prof. A. Comte-Wilgockiej.

W II-jej części Popisu wystąpią tegoroczni Absolwenci, którzy dnia 3 czerwca w sali Konserwatorium zdają egzaminy dyplomowe: Wilhelm Lessig (z fortepianu) Alfred Müller (z skrzypiec) i Edmund Henke (z trabki).

Bilety na Popis w cenie od gr. 54 do zł. 3.20 wcześniej do nabycia w kancelarii Konserwatorium, Traugutta Nr. 9, tel. 210-86, w dniu Popisu przy kasie Filharmonii od godz. 12-ej. — Wstęp na egzaminy dyplomowe dla interesującej się publiczności — wolny.

GRAND-KINO

Pocz. 4, 6, 8 i 10

DZIS

PREMIERA

Ulepszona technicznie wersja dźwiękowa w nowym opracowaniu wg. nieśmiertelnego arcydzieła Stefana Żeromskiego p. t.

DZIEJE GRZECHU

W rolach głównych: K. Lubieńska, B. Samborski, K. Junosza-Stępski, D. Damięcki, Zabczyński, Anakowicz i inn.

Z TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO.

Dnia 31-go b. m. punktualnie o godz. 8.30 odbędzie się w audytorium 43 Wolnej Wszechnicy Polskiej przy ul. Sterlinga 24 XXXI Zebranie z odczytów prof. K. Ajdukiewicza, wygłoszonym w „Ow. Przyjaciół Nauk w Łodzi.

Wstęp dla członków i zaproszonych gości.

Proces „wampira Łodzi” przed Sądem Apelacyjnym

W nadchodzącą sobotę toczyć się będzie w warszawskim Sądzie Apelacyjnym proces Ferdynanda Grüninga, oskarżonego „wampira Łodzi”.

Jak wiadomo, Grüning został skazany za zabójstwo dwojga nieletnich oraz za usiłowanie zabójstwa i zgwałcenie 9-letniej dziewczynki na karę śmierci przez powieszenie.

Od wyroku tego założyła obrona apelację. Wniosek obrony o ponowne zbadanie Grüninga przez lekarzy psychiatrów został odrzucony, wobec czego sobotnia rozprawa dojdzie do skutku.

Ofiary na FON

W dalszym ciągu wpływają ofiary na rzecz wojewody Henryka Józewskiego na rzecz Dobroci Armii.

Oto wykazy darów z ostatnich paru dni. — W gotówce: 1) Laib Kamiński — Pomorska 29, 2) Robotnicy i pracownicy firmy Mendel Zandman — Kościelna 3, 3) Maria Pokora, 4) Leonora Lewandowska, 5) Absolwenci Liceum Human. im. Kacelnosona — Zawadzka 43, 6) Komit. Opiek. nad Wzrost. z Niemiec przy Gimn. Żyd. Gdańska 138.

W papierach wartościowych i dowodach wpłat na POP: — 1) Dzieci szk. Piłsudskiego 45, 2) Maria Opas, Millionowa 45, 3) Koło Ruch. Żoł. chłopców Polskiej YMCA Łódź.

W przedmiotach złotych, srebrnych i miedzianych: 1) Laib Kamiński, Pomorska 29, 2) Leonora Lewandowska, Piłsudskiego 66, 3) Józef Karmatowski, 4) Helena Wiśniewska, Napiór-owska 86, 5) Józef Grzesik — Kilińskiego 6, 6) A. Binkowski, Zgierz, 7) Franciszek Kolesa Kulesza, 8) Józef Woel — Ludwika 23, 9) Teofil Kulesza, 10) Czesław Plusa, 11) Stanisław Świątkowski, 12) Robert i Jutta Switgalowie — Świątkowska 6, 13) Debowska, 14) St. Woj-owski, 15) Jan Marchal — Piotrkowska 16, 16) Helena Górczna — Dworska 24, 17) Waclaw Pass — Nawrót 92, 18) Fabian Waj-szel — Rokicińska 36, 19) Krygler Izaak — Narutowicza 21.

Miejski Komitet Funduszu Obrony Narodowej w Łodzi informuje, że nadal wpłynęły datki na FON od następujących osób:

Ludwika Lisowska — 15 kdg. srebrnych monet rosyjskich, Bronisław Fuks — 2 złote i 18 kdg. monet miedzianych, Fela i Jan Szyfer — 1 obrączka złota, 1 monet srebrnych i miedzianych i kawałek srebra, Moniek Zameral — 65 kdg. cynku, ołowiu, miedzi i 1 srebrna moneta, Maria Tomaszewska — 2 obrączki srebrne, 5-guldenówki gdańskie, srebrna łyżka, 1 monet niklowych, 11 monet miedzianych, 10 złotych zegarek damski, broszka złota, „Kurier Łódzki” — ofiary od czytelników, Jagiełłowice 20, Antoni Klonowicz — 5 srebrnych złotych polskich, 2 srebrne marki niemieckie, 10 ruble rosyjskie, Stefania Bakalarek — 3 srebrne koperty od zegarka i 2 srebrne monety, Helena Kryszek — 29 monet srebrnych, 1 pierścionek złoty, Szkoła Publiczna nr. 154 — 100 zł. ob. Poż. Nar. na zł. 100 nr. 2611882 z kupona ob. nr. 11. Na ręce p. wiceprezydenta A. Wawrzyńca złożył zł. 10 na FON p. Stanisław Kłos, pracownik betoniarń miejskiej.

Plastyka w Łodzi

Wystawa obrazów

Wacława Wąsowicza i „kompozycje figuralne”

Chociaż ostatnia wystawa Wacława Wąsowicza obejmuje przeważnie prace z lat 1937—1938, można nazwać ją jednak retrospektywną, ponieważ znajdziemy tam również i najdawniejsze kompozycje tego znakomitego malarza — skomponowanymi przed równo dwudziestoma laty „żniwami” na czele. Pisząc więc o linii rozwoju talentu Wąsowicza i metamorfozach, jakim ulegał jego artystyczne „credo”, nie musimy uciekać się ani do dedukcji, ani do dorobek wspomnień. Tak uszegregowany wóscia wykazał poszczególne etapy dążeń tego niespokojnego, ustawicznie poszukującego nowych form malarskiego wypowiedzania się indywidualisty.

Twórczość Wacława Wąsowicza nie należy do głębie cezannizmu. Malarz nie naśladował jednak ślepo wzorów francuskich. Są one dla niego jedynie punktem wyjścia. Tylko przez krótki czas urzekają go ciemno-oleiste kompozycje figuralne Cezanne'a i brylowałość kubizmu. Okres ten ilustrują naj-

Nowa umowa dla włóknarzy

musi być zawarta do dnia 1-go lipca

W przyszłym tygodniu, przypuszczalnie we wtorek, lub środę, odbędzie się w okręgowej inspekcji pracy konferencja z przedstawicielami organizacji przemysłowców i związków zawodowych włóknarzy.

Konferencję tą zwołuje okręgowy inspektor pracy inż. Wyrzykowski, celem przedyskutowania zgłoszonych przez włóknarzy żądań.

Jak wiadomo bowiem, włóknarze — wyrażając zgodę na przedłużenie w formie umowy orzeczenia zażądali uzupełnienia taryfy plac stawkami dla robotników zatrudnionych w przedsiębiorstwach kotłowni i włókien syntetycznych, oraz w farbiarniach i wykończalniach jedwabiu sztucznego i naturalnego, jak również włączenia do umowy nowych norm obsługi i regulaminu o delegatach fabrycz-

nych. Orzeczenie komisji rozjemczej wygasa — jak wiadomo — w dniu 1 lipca, do tego czasu więc umowa musi być zawarta i podpisana.

Inspekcja pracy powiadomiona została o wypowiedzeniu umowy zbiorowej przez właścicieli wytwórni swetrów w Łodzi.

Umowa ta obejmuje około 3.000 robotników i chałupników. Wygasa ona 30 czerwca rb. Związek zawodowy podjął interwencję o zawarcie nowej umowy.

Wypowiedziana została umowa zbiorowa w piekarniach istniejących przy cukierniach i zaopatrujących cukiernie w wypiek.

Inspektor pracy zwołał konferencję, celem zawarcia nowego układu.

Premiowanie książeczek PKO

Dnia 27 maja 1939 r. odbyło się w PKO szóste publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych premiowanych serii V grupy B.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które niesiono wszystkie wkłady za kwartał ubiegły w terminie do dnia 30 kwietnia 1939 r.

Premie po zł. 500 padły na nr. nr.: 621.870 647.842, 664.971 666.152 668.218 692.046 693.918. Premie po zł. 250. — padły na nr. nr.: — 604.872 605.146 605.999 611.669 614.336 617.351 621.257 622.886 623.905 623.937 627.670 630.594 641.048 642.530 643.206 647.150 647.927 650.617 674.780 678.303 679.227 683.267 686.067 686.675 688.288 689.192 690.448 698.045.

Premie po zł. 100. — padły na nr. nr.: — 601.116 602.641 603.383 603.685 604.098 604.564 604.942 605.357 605.792 606.516 607.049 607.219 609.307 609.339 609.404 610.838 611.475 612.814 613.587 615.320 615.333 616.407 617.352 617.689 620.297 620.732 623.047 624.351 626.022 627.024 627.632 627.732 627.998 629.215 632.229 632.319 632.566 636.605 637.184 637.858 638.379 638.409 639.542 641.113 641.438 642.372 643.713 643.722 644.053 646.035 646.800 649.115 649.166 651.536 652.111 653.042 656.694 657.366 658.302 658.363 658.732 660.656 661.420 662.914 663.400 663.694 665.006 665.845 666.665 668.123 668.758 668.851 669.343 670.924 671.107 672.241 673.670 673.891

675.477 675.513 675.720 676.311 677.646 678.787 681.253 682.372 683.005 684.532 684.675 684.913 685.312 685.088 688.289 688.723 691.834 692.010 692.066 692.261 693.820 694.389 695.886 696.182 696.649 696.689 696.727 697.950.

Ponadto padły 283 premie po zł. 50. Ogółem padło 424 premii na sumę 35.250.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii V-iej jest stały wzrost liczby premii w miarę wzrastania wkładów na książeczkę, przy czym po otrzymaniu premii, książeczki nie traca swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach pod warunkiem regularnego opłacania dalszych składek.

Premie wylosowane w poprzednim premiowaniu, dotychczas niepodjęte. zł. 100 nr. nr.: 623.056 660.059 665.896.

Zł. 50 — nr. nr.: 605.645 609.577 612.248 612.495 637.406 638.630 651.976 688.485 691.960 693.808 696.516.

Po raz drugi padły premie: zł. 250. — na nr. 611.669.

Zł. 100 na nr. nr.: 632.566 641.113 688.723.

Zł. 50 — 601.000 614.742 619.832 622.833 634.131 636.725 637.712 641.966 659.732 669.543.

Nasz reporter zanotował:

W fabryce Kozulskiego przy ulicy Wesołej Nr. 6 uległa wypadkowi przy pracy 35-letnia Ada Gertner (Pabianicka 78), odnosząc rany głowy. Poszkodowana oparzyła lekarz pogotowia ratunkowego.

Edward Rynas, zam. przy ulicy Ciasnej Nr. 5 doniósł, że do mieszkania jego przybył szwagier Wacław Korasiński (Bednarska 20), wszczął z nim awanturę, pogryzł go, pobił i zabrał mu z kieszeni 40 złotych. Policja wdrożyła dochodzenie.

Na ulicy Łagiewnickiej napadnięty został przez nieznaną osobników i poraniony nożami 29-letni Konstanty Moniecki (Konopnickiej 29), odnosząc rany pleców i rąk. Pogotowie ratunkowe przewiozło rannego do domu.

Władysław i Józefa małż. Kaczorowscy, zam. przy ulicy Borowej Nr. 27 ulegli zatruciu nieświeżym pokarmem. Do małż. Kaczorowskich wezwano pogotowie ratunkowe. W stanie osłabionym

pozostawiono ich na miejscu.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Towarowej Nr. 21 w czasie prania poparzona została wrzątkiem 45-letnia Teofila Szer. Poszkodowana przewieziono w stanie ciężkim do szpitala.

Na posesji przy ulicy Smolnej Nr. 15 kopnięty został przez konia 35-letni Antoni Kucharczyk, woźnica z zawodu. Poszkodowany odniósł uraz brzucha i obrażenia głowy. Rannego opatrzyło pogotowie.

Na ulicy Głównej przed domem Nr. 64 padła z głodu i bezczepnia 69-letnia Antonina Pawełczykowa, bezrobotna i bezdomna. Staruszką zaopiekowali się przechodnie.

Dozorca domu przy ulicy Nowej Nr. 15 znalazł w bramie podzucone dziecko płci żeńskiej w wieku około 12 tygodni. Dziecko przewieziono do miejskiego domu wychowawczego — za matką wdrożono poszukiwania.

Anteny zbiorowe

muszą być założone do dn. 1 lipca

Starosta Grodzki przypomina, iż w myśl rozporządzenia porządkowego powojewody — termin ostateczny, wyznaczony do założenia anten zbiorowych na dachach domów, upływa w dniu 1 lipca 1939 roku i winni nie zastosowania się do tego rozporządzenia będą pociągani do surowej odpowiedzialności administracyjno-karnej.

Jednocześnie starosta grodzki zwraca uwagę, iż przy urządzaniu anten zbiorowych muszą być równocześnie — w myśl przepisów powołanego rozporządzenia — instalowane odgromniki.

Nowy skwer

przed Domem-Pomnikiem im. Marsz. Piłsudskiego

Wydział Plantacji Zarządu Miejskiego przystąpi w najbliższych dniach do uporządkowania terenu, położonego przy zbiegu ulic Kilińskiego i Strzeleckiej, w ruchliwej dzielnicy miasta, w pobliżu dworca Fabycznego.

Na terenie tym urządzone zostaną trawniki i efektowny kwietnik. Skwer obejmować będzie mury Domu im. Marszałka Piłsudskiego.

W związku z powyższym, rozebrana została część płotu, od strony ul. Kilińskiego, zaś plac przed Domem-Pomnikiem zostanie uporządkowany i oczyszczony z gruzu.

Wypadek samochodowy lekarza łódzkiego w Gdyni

Uległ wypadkowi samochodowemu, p. Eliza Cymerman, żona lekarza łódzkiego. Samochód, prowadzony przez dr. Cymermana, wpadł w Gdyni na ul. Gdańskiej na autobus miejski tow. komunikacyjnego. W wyniku wypadku p. Eliza Cymerman została ranna w głowę. Pp. Cymermanowie pobrali się w przeddzień wypadku i wyjechali w podróż posłubną samochodem do Gdyni.

SEN. ZMIGRYDER-KONOPKA W ŁODZI

Klub Demokratyczny w Łodzi urządza w piątek, dnia 2-go czerwca o godz. 20.30 w Sali Tow. Śpiewaczego przy ulicy 11-go Listopada 21 odczyt senatora profesora Zmigrydera-Konopki na temat: „Obywatel a Państwo”.

Odczyt wywołał w szerokiej sferze naszego miasta powszechne zainteresowanie ze względu na osobę prelegenta i aktualny temat.

Przed sprzedaż biletów odbywa się codziennie prócz świąt w lokalu Klubu Demokratycznego przy ulicy Kilińskiego Nr. 49 między godz. 19—21 oraz w lokalu Klubu Demokrat. przy ulicy Piotrkowskiej 101 od godz. 10—19-ej.

ZWYCIESTWO SAMA.

Sam to nie „wuj Sam”, lecz nie trudno się domyśleć, że chodzi tu o znany, wypróbowany, niezawodny środek przeciw plukwom, molom i wszelkiemu robactwu. „Sam” jest bezwzględnie nieszkodliwy dla ludzi, natomiast jest zabójczy dla robactwa. „Sam” z walki wychodzi zawsze zwycięsko. Wyrób fabryki „Dobrolin”. Możemy „Sam” polecić naszym pp. gospodyniom.

stawimy tu tylko parę tytułów najcenniejszych (naszym zdaniem) jego prac, a więc: „Dama z wachlarzem”, „Obóz cygański”, „Dziewczyna w ogrodzie”, „Dziewczyna z gitarą... A dalej: „Martha natura”, „Portret K. Witkowskiego” i t. d. Obok zastanawiającej i ozmatości tematów cechuje je niezrównane bogactwo efektów kolorystycznych, dążność do monumentalności — walory, które czynią z ich twórcy naprawdę ciekawego i nie przeciętnego malarza.

Wystawa pod nazwą „Kompozycja figuralna” jest niejako odpowiedzią tym teoretykom sztuki, którzy pragną wyeliminować z malarstwa treść i motywy fabularny, walcząc zaciekle przeciwko „literaturze w obrazie”.

Grupa artystów, biorących udział w wystawie „kompozycji figuralnej” jest jednak zdania, że estetyzowanie na tematy wyłącznie natury formalnej jest zbyt jałowe a pozbawienie obrazu tak zwanej treści zuboży go.

W ich interpretacji wprowadzenie do obrazu fabuły bogaci kapitalnie ewentualności kompozycyjne.

Dwaj czołowi malarze tej grupy, więc: prof. Leonard Pekalski i Felician Kowarski konsekwentnie idąc dalej, zachaczą o tematy ściśle historyczne (a więc motywy, będące na indeksie

wśród zwolenników wielu współczesnych kierunków malarskich).

Leonard Pekalski wystawia świetnie skomponowaną, mocą w wyrazie „Noc Listopadowa”, zaś Felician Kowarski portret zbiorowy „Rok 1863”.

Twórczość niezapomnianego, przedwcześnie zmarłego Zygmunta Walszewskiego, reprezentują harmonijnie skomponowane, szczęśliwie powiązane rytmem świeżych kolorów projekty plafonów. Henryk Gotlib wystawia kompozycje „Pezzbierz Jacek Puszet z rodziną”, Karol Larisch „Kompozycja figuralna”, Franciszek Bartoszek „Kuzniec”, Józef Czapski „Bufet stacyjny”, Jan Wołyński „Kompozycje figuralne”.

Portret artysty malarza W. Taran-czewskiego, pendzla Tytusa Czyżewskiego, jest dowodem kompletnego odwrotu twórcy krakowskiego futuryzmu od dawniej głoszonych haseł.

Znakomity uczonej prof. Uniwersytetu Lwowskiego, Leon Chwistek, twórca „strefizmu” stonował również ostrość swoich dawnych tez. A ciekawa, pełna kultury i inwencji jego „Kapie! słoneczna” dowodzi, że kolorowość świata, oglądana przez pryzmat „szkiełek miedrca” daje często interesujące efekty.

M. J.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 31 maja 1939 r.

Dziś gospodarczy — tel. 211-66.

Orzeczenia N.T.A. Wzrost wskaźnika produkcji włókienniczej w związku ze spodziewaną poprawą sytuacji finansowej wsi

Z ostatnio ogłaszanej judykatury podatkowej Najwyższego Trybunału Administracyjnego podajemy poniżej kilka ciekawszych wyroków:

1) W konkretnym wypadku płatnik miał, prócz innych źródeł dochodowych — także udział w spółce jawnej. Na podstawie m. in. badania ksiąg, dokonane przez urząd skarbowy z miejscowości, w której się znajduje ta spółka — właściwy urząd skarbowy wymierzył podatek dochodowy płatnikowi. Następnie, opierając się na księgach owej spółki — władza skarbową dokonała wymiaru dodatkowego. NTA, kierując się tym, że niesporne jest, że danych uznanych za „później ujawnione” zaczerpnięto z tych samych ksiąg handlowych, na których opiera się wymiar pierwotny, że wogóle nie mogą być kwalifikowane jako „później ujawnione” takie okoliczności, które widoczne były z ksiąg handlowych lub gospodarczych, zaświadczanych przez płatnika na dowód i zbadanych przed wymiar, że nowe ustosunkowanie się władzy wymiarowej do takich ksiąg nie uprawnia do wymiaru dodatkowego — uznała, — iż wymiar taki jest niedopuszczalny.

2) Trybunał rozważał w ciekawym związku kwestię prostowania zeznań przez płatników. Płatnik w styczniu 1931 r. sprostował swoje zeznanie o dochodzie za r. 1928, żądając dodatkowego potrącenia kwoty odsetek należnych za ten rok w myśl wyroku sądowego zapadłego w październiku 1930 roku. W lutym roku 1931 płatnik przedłożył sprostowany o kwotę odsetek bilans oraz rachunek zysków i strat. W związku z tym NTA wyjaśnił co następuje: NTA stoi na stanowisku, iż płatnikom przysługujące w ogólności prawo prostowania zeznań, płatnikom podlegającym opodatkowaniu na podstawie ksiąg — po prawidłowym sprostowaniu zamknięcia rachunkowego. Takie prostowanie zeznań może mieć na celu usunięcie błędów, jakie w nim zaszły na podłożu prawnym lub faktycznym, zawsze jednak musi ono — z uwagi na ustawową konstrukcję podstawy wymiaru — pozostawać w granicach stanu faktycznego z okresu roku kalendarzowego, gospodarczego lub operacyjnego, decydującego dla wymiaru. O ile więc chodzi o wymiar na podstawie ksiąg sprostowanie zamknięcia musi pozostawać w granicach stanu rzeczy z dnia bilansowego — jeżeli ma być skuteczne w dziedzinie podatkowej. Innymi słowy, musi ono polegać na usunięciu z zamknięcia błędów i nadaniu w ten sposób zamknięciu takiej treści, jaką ono powinno było już pierwotnie posiadać, gdyby było sporządzone prawidłowo. Natomiast — stwierdził NTA — „nie może sprostowanie zamknięcia, o jakim mowa, być wyrazem zaszłości z czasu późniejszego, po dniu bilansowym”.

3) Trybunał rozstrzygnął dość trudną kwestię podatku dochodowego od bonifikat odsetek. Władza wymiarowa po dokonaniu kontroli ksiąg ustaliła dochód z przedsiębiorstw m. i. przez doliczenie do zeznanej straty kwoty odsetek, objętych bonifikatą udzieloną płatnikowi przez bank. Trybunał w danym wypadku wziął pod uwagę następujące momenty: Ustawa o państwowym podatku dochodowym na którą powołują się skarżący jako też i sama judykatura NTA dopuszczają w przedsiębiorstwach, nie będących osobami prawnymi, a prowadzących prawidłowe księgi handlowe, per analogiam do osób prawnych — opodatkowania nie efektywnego dochodu, lecz książkowego zysku bilansowego oraz księgowania na rachód nie tylko efektywnie poniesionych wydatków, lecz i nie poniesionych faktycznie, byleby przynadaly na opodatkowany okres gospodarczy. Zdaniem wobec tego NTA, skarżący prawidłowo postąpili, księgując bonifikatę odsetek w sposób wykazujący zysk i nie mogą uważać, iż w danym wypadku zachodzi powiększenie

W Łodzi w najbliższych już dniach rozpoczyna się produkcja włókiennicza na sezon zimowy. Sezon ten ma, jak wiadomo, dla włókiennictwa łódzkiego decydujące znaczenie.

Przebieg sezonu zimowego uzależniony jest przede wszystkim od zbytu artykułów włókienniczych na wsi. Dla tego też, już na samym początku sezonu, przemysł łódzki śledzi z uwagą sytuację wsi.

Dotychczas opinie rolników-fachowców są optymistyczne. Przewidywany jest duży urodzaj zbożowy w kraju, który w tym roku powinien wpłynąć na poprawę ekonomiczną i finansową wsi. W latach ubiegłych każdy pomy-

śniejszy urodzaj powodował zakłócenia gospodarcze i niejednokrotnie efekt finansowy urodzaju i zwiększonych zbiorów był wręcz ujemny.

W tym roku, zdaniem sfer zainteresowanych, zwiększone zbiory plodów rolnych przyniosą w rezultacie wbrew dotychczasowym tradycjom — stabilizację cen plodów rolnych na wyższym poziomie oraz wzrost rentowności produkcji wiejskiej.

Zarówno sytuacja międzynarodowa jak i wczesna ingerencja państwa mają wpłynąć na korzystną zmianę sytuacji na rynkach rolnych.

Nie ulega wątpliwości, że w tym roku tendencja na światowych rynkach

rolnych będzie mocna. Wobec naprzętej sytuacji politycznej, poszczególne państwa gromadzić będą większe zapasy zboża i w ten sposób uniknie się nadmiernej podaży zbóż na rynku amerykańskim oraz na rynkach rolniczych europejskich.

Wraz z poprawą sytuacji na rynkach rolnych, nastąpi i u nas wzrost cen plodów rolnych. Spodziewać się również należy wczesnej ingerencji państwa na rynku rolnym, zmierzającej z jednej strony do zapobieżenia wyzbyciu się zbóż przez rolników natychmiast po żniwach po niskich cenach, a z drugiej strony, do zaopatrzenia się wzorem innych państw, w dostateczną ilość zboża i innych plodów rolnych.

Biorąc powyższe pod uwagę, zapowiadany urodzaj przyczyni się w tym roku do znacznej poprawy sytuacji wsi i powiększenia rentowności produkcji rolnej.

Wzrost rentowności rolniczej powinien wpłynąć na ożywienie obrotów pomiędzy włókiennictwem łódzkim a wsią, zwłaszcza, że wieś łódzka nie jest dostatecznie zaopatrzona w artykuły włókiennicze.

Powyższa analiza stosunków, zdaniem poważnych sfer włókienniczych pozwala przypuszczać, że przyszły sezon zimowy we włókiennictwie łódzkim przyniesie znaczne zwiększenie zbytu towarów włókienniczych na wsi.

Z tych też względów spodziewany jest poważny wzrost wskaźnika produkcji włókienniczej na samym początku sezonu, to jest w drugiej połowie czerwca oraz w m. lipcu.

Zwiększenie kredytów na inwestycje ogólnogospodarcze

Plan inwestycyj „cywilnych” będzie normalnie wykonany

Uchwalona przez Sejm i ogłoszona dnia 27 marca ustawa o inwestycjach z funduszy publicznych upoważnia rząd do wydatkowania — niezależnie od sum przewidzianych w budżecie państwa i w ustawach specjalnych — kwoty 1.200 mln. zł. na inwestycje z Funduszu Obrony Narodowej i 815 mln. zł. na inwestycje o charakterze ogólnogospodarczym w okresie najbliższego 3-letnia.

Wydarzenia, jakie nastąpiły bezpośrednio po ogłoszeniu tej ustawy, sprawiły, że realizacja planu inwestycyjnego siłą rzeczy przesunęła się w kierunku inwestycji związanych z obroną narodową, natomiast w zakresie inwestycji ogólnogospodarczych mobilizacja kredytowa było mniejsza. Jedynie Fundusz Pracy, posiadający własne źródła dochodowe — zgodnie z ustalonym pla-

nem — przeznaczył większe kwoty na akcję zatrudnienia, czego rezultatem było poważne zmniejszenie się liczby zarejestrowanych bezrobotnych.

Obecnie, jak się dowiadujemy, ministerstwo skarbu przystąpiło do uruchomienia większych kredytów na finansowanie inwestycji ogólnogospodarczych w rozmiarach, które na miesiąc maj i czerwiec br. przewyższają zwykle stosowany kontyngent i wynoszą około 55 mln. zł. Kredyty te rozdysponowane zostaną w ramach planów poszczególnych resortów, przede wszystkim na cele komunikacyjne (koleje, drogi i inwestycje wodne), a następnie elektryfikacyjne, inwestycje rolnicze itd.

W ten sposób ustalony plan t. zw. inwestycji cywilnych będzie wykonywany normalnie. (IS)

Giełdy światowe w ub. tygodniu

Dalsza wyżka polskich pożyczek

Na światowych giełdach papierów wartościowych panowała w tygodniu ubiegłym na ogół tendencja mocna. Przyczynił się do tego głównie pomyślniejsze wiadomości polityczne, a zwłaszcza zarysowujące się możliwości rychłego zawarcia sojuszu angielsko-sowieckiego.

Prócz tego na niektórych rynkach na rozwój transakcji wpływało pomyślnie odprężenie na rynkach pieniężnych.

Wall Street wykazywała w tygodniu ubiegłym tendencję niejedolitą. Początkowo kursy podniosły się, a obroty były większe. W połowie tygodnia nastąpiło lekkie osłabienie. Od czwartku jednak zaznaczyła się znowu tendencja mocniejsza.

Dużym popytem cieszyły się w tygodniu ubiegłym akcje fabryk samolotów, w związku z większymi zamówieniami zagranicznymi, akcje kolejowe, chemiczne, elektryczne, kauczukowe i naftowe. Natomiast akcje fabryk motorów i samochodów miały na skutek akcji strajkowej w tych gałęziach przemysłu usposobienie słabsze.

Kursy pożyczek polskich przeważnie zwiększyły się. W dniu 26 b. m. notowano (w nawiasach cyfry z 19 b. m.): 8 proc. Poż. Dillona 48.00 (47.00), 7 proc. Poż. Stabilizacyjna 39.00 (40.00), 6 proc. Poż. Dolarowa 36.50 (36.50), 7 proc. Poż. m. Warszawy 29.00 (28.50), 7 proc. Poż. Śląska 29.00 (27.00).

Na giełdzie londyńskiej dużym popytem cieszyły się brytyjskie papiery państwowe, jako też krajowe akcje przemysłowe. Silniejszą wyżkę osiągnęły akcje fabryk moto-

row, samolotów, samochodów, browarów, akcje kolejowe, i naftowe. Poszukiwano akcji metalowych i kopalni złota.

Obroty na giełdzie były większe, niż w tygodniu poprzednim. Stery giełdowe spodziewają się, że po zawarciu sojuszu angielsko-sowieckiego obroty w Londynie znacznie się zwiększą, a kursy poważnie się podniosą. Fakt ten oceniają bowiem stery gospodarcze Anglii jako zabezpieczenie pokoju.

Na giełdzie paryskiej przeważał nastrój mocny przy obrotach ożywionych. Przyczyną tego były przede wszystkim pomyślniejsze wiadomości z giełd zagranicznych, a następnie także odprężenie międzynarodowej sytuacji politycznej. Dobrym popytem cieszyły się w tygodniu ubiegłym akcje chemiczne, żelazno-lutnicze, węglowe, naftowe, elektryczne i bankowe. Renty miały tendencję niejedolitą, w porównaniu jednak z kursami końcowymi z zeszłego tygodnia osiągnęły wyżkę.

W Zurychu tendencja była mocniejsza, obroty większe. Interesowano się akcjami bankowymi, jako też akcjami przemysłu krajowego. Pożyczki zagraniczne znajdowały również chętnych nabywców.

Giełda berlińska miała początkowo tendencję mocną, obroty były jednak małe. W środku tygodnia nastrój, na skutek niepomyślnych dla Niemiec wiadomości politycznych, uległ osłabieniu.

Na giełdzie warszawskiej obroty były na ogół mniejsze.

majątku, uzasadniające potrącenie kwoty tego powiększenia przy wymiarze podatku.

4) Sprawa metody sporządzania inwentarza, nasuwająca w praktyce tyle wątpliwości wyjaśniona została w jeszcze jednym wyroku NTA. Trybunał swój pogląd wypowiada w tym wyroku w sposób ogólny następująco: O ile chodzi o prawidłowości buchalterii, to nie precyzują one wymogów metody wyceniania wartości i remanentu i kwestia zastosowania takiego czy innego sposobu tego wyceniania jest dla oceny prawidłowości ksiąg handlowych obojętna, o ile tylko zastosowany sposób wyceniania umożliwia ustalenie rzeczywistej wartości rema-

ntentu (in concreto Trybunał uznał np. za pozostawione uznaniu przyjęcie za podstawę ustalenia zapasu towarów — miary czy wagi). Ponieważ prawidłowość inwentaryzacji jest zależna od dostosowania jej do zasad bilansowania i zwyczajów handlowych danej branży, winna władza w prawidłowym postępowaniu ustalić zwyczaje panujące w tym zakresie w danej branży. Tak samo zresztą, zdaniem NTA, w drodze ekspertyzy biegłych należy ewent. badać czy wyliczenie odpowida rzeczywistości wartości towaru. A więc taką drogą należy kontrolować zarówno dopuszczalność metody inwentaryzacji jak i jej stronę szacunkową.

Jur.

Emigracja do Niemiec zupełnie ustala

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w marcu rb. wyemigrowało z Polski 2.028 osób, w tym 874 do krajów europejskich i 1.154 do pozostałych europejskich.

Z ogólnej liczby wychodźców na Francję przypada 678 osób, na Łotwę 143 osób, Kanadę 289, Palestynę 285, Stany Zjednoczone 231 i t. d.

Należy zanotować, że do Niemiec w marcu rb. wyemigrowało tylko 9 osób, gdy przed rokiem 5.088, a w ciągu całego zeszłego roku 63.611 osób. (IS)

Belgia zakupuje polskie żyto

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra” w wyniku porozumienia z grupą kapitalistów belgijskich, w najbliższym czasie zostaną zakupione dla Belgii znaczne transporty polskiego żyta. Wartość powyższej transakcji wyniesie sumę 7 milionów złotych, a więc mniej więcej tyle, ile wyniósł cały eksport żyta w kwietniu rb.

Niezależnie od tego, ta sama grupa kapitalistów belgijskich zakupi również pewne ilości łączmienia.

Statki sowieckie bunkrują w Gdyni

Gdynia staje się coraz bardziej portem bunkrowym o międzynarodowym znaczeniu. Z reguły zaopatrują się tu w paliwo większość tonażu krajów bałtyckich i bardzo wiele statków skandynawskich, z których bardzo dużo specjalnie przybywa do Gdyni po bunkier.

Ostatnio zaczęły zaopatrywać się w paliwo i statki sowieckie. Dotychczas brały tu jednakowoż bunkier tylko statki po ładunek. Obecnie zaś rozpoczęły bunkrowanie i statki nie związane ładunkiem z portem gdynińskim. W tych dniach bunkrowały tu między innymi parowce sowieckie „Ura” i „Szelon”, zdążające z ładunkiem drzewa z Leningradu do Hollandii. (IS)

Giełda pieniężna

Warszawa, 30 maja

Belgia 90.60 — 90.82 — 90.38, Berlin 213.07 — 210.1, Gdańsk 100.25 — 99.75, Holandia 285.80 — 285.08, Kopenhaga 111.20 — 111.48 — 112.92, Londyn 24.90 — 24.97 — 24.83, Nowy Jork 53.01/8, Nowy Jork-kabel 5.315/8 — 5.303/8, Oslo 125.10 — 125.42 — 124.78, Paryż 14.10 — 14.14 — 14.06, Sztokholm 128.25 — 128.57 — 127.93, Zurych 119.95 — 120.25 — 119.65, Londyn 11.00 — 10.94, Włochy 28.05 — 27.91.

AKCJE: Bank Polski 108.00, Bank Zachodni 108.00, Granat 108.00, Lilpop 90.00 — 91.50, Mostowice 18.50, Ostrowiec 77.50, Norblin 98.00, Zyrardów 54.00, Zyrardów 53.00, Haberbusch 57.25. Tendencja przeważnie mocniejsza.

PAPIERY PROCENTOWE: Poż. Wewnętrzny 60.50, Inwestycyjna I-ej emisji 76.00 serie 81.00 em. 77.00 serie 82.00, Konwersyjna 65.00 — 60.00 dr. Dolarówka 39.25, Konsolidacyjna V-ta 55.00 — 55.50, 4 i pół proc. Poznańskie 53.50, 4 i pół proc. Warszawy 65.75, Warszawy stare 67.50 — 69.50, 5 proc. Warszawy 1933 r. 63.25 — 64.50 — 65.50 ost. dr., Warszawy 1936 r. 61.00, 6 proc. Oblig. 8 i 9 em. 67.50.

Tendencja dla pożyczek słabsza, dla listów dłuższych mocniejsza, dla ziemskich utrzymana. W obrotach pozagiełdowych: 3 proc. renta 100 zł. — 49.50, po 500 zł. — 100.00, po 1000 zł. — 76.00, Cukier 36, 5 proc. Lupa 57.00, 4 i pół proc. Listy Ziemskie 56.00.

Eksport Polski do Palestyny wzrasta

Saldo jest jednak nadal dla Polski ujemne

W kwietniu br. wywóz z Polski do Palestyny wyrażał się cyfrą 1 mln. 160 tys. zł., a import z Palestyny do Polski — 1 mln. 480 tys. zł. W ciągu pierwszych 4 miesięcy roku bieżącego eksport z Polski do Palestyny wyniósł 5 mln. 150 tys. zł., import zaś z Palestyny do Polski 5 mln. 670 tys. zł. Saldo ujemne dla Polski w pierwszych 4 miesiącach roku bieżącego wyniosło więc około pół miliona zł.

W tym samym okresie roku ubiegłego eksport z Polski do Palestyny wyrażał się cyfrą 2 mln. 800 tys. zł., import z Palestyny do Polski 4 mln.

400 tys. zł. Saldo ujemne dla Polski w nosiło więc 2 mln. 100 tys. zł.

W porównaniu z rokiem ubiegłym w pierwszych 4 miesiącach roku bieżącego saldo ujemne zmniejszyło się mimo wzrostu importu z Palestyny do Polski dzięki dwukrotnemu wzrostowi eksportu w roku bieżącym.

Eksport z Polski do Palestyny w pierwszych 4 miesiącach 1939 roku był większy niż w pierwszych 8 miesiącach roku 1938, kiedy obowiązywała jeszcze umowa clearingowa pomiędzy Polską a Palestyną, (wł)

Pertraktacje w sprawie eksportu do Rosji

Przemysł białostocki ma otrzymać zamówienia na 3 miliony złotych

Białystok, 30 maja.

Jak już donosiliśmy, powrócili w tych dniach z Rosji przemysłowcy białostocki, którzy pertraktowali w sprawie uzyskania większych zamówień dla tutejszego przemysłu włókienniczego.

Delegacja omówiła z przedstawicielami sowieckich sfer gospodarczych szczegóły, dotyczące zamówień, przy czym przestudiowana została kalkulacja cen oraz gatunki towarów, nadających się dla rynku rosyjskiego.

Mają to być większe zamówienia na sumę około 3 milionów złotych, które pozwolą na uruchomienie wszystkich większych fabryk białostockich.



Skład Polski na mecz ze Szwajcarią

Warszawa, 30 maja.

Na niedzielny międzypaństwowy mecz piłkarski ze Szwajcarią, który się odbędzie w Warszawie, kapitan związku PZPN p. Kaluża ustalił następujący skład reprezentacji Polski:

Bramkarze — Krzyk i Mrugała.
Obrońcy — Twórcz, Szczepaniak i Giemza.
Pomocnicy — Sumara, Nyc, Dytko, Jabłoński.

Napastnicy — Pochopin, Piątek, Cebula, Wilimowski, Kulawik, Pytel, Baran.

Pierwszy dzień mistrzostw tenisowych Polski

Poznań, 30 maja.

We wtorek rozpoczęły się w Poznaniu na kortach AZS 18-te mistrzostwa Polski w tenisie. Mistrzostwa odbywają się pod protektoratem wojewody poznańskiego Bociańskiego. Pierwszego dnia rogerano mniele ważne spotkania. Czołowi tenisisci wzięli udział w rozgrywkach śródogodowych.

Wyniki pierwszego dnia były następujące: W grze pojedynczej panów Stefański pokonał Gostyńskiego 6:1, 6:1, 6:3, Ksawery Tłoczyński wygrał z Borowczakiem 6:1, 6:1, 6:0, Horaiński zwyciężył Moeninga 6:3, 6:3, 6:3, a Czajkowski odniósł zwycięstwo nad Plotrowskim 6:3, 6:1, 6:3.

W grze pojedynczej pań Bemówna wyeliminowała Leheldową 6:1, 6:2, Luniewska wygrała z Wilczkówną 6:3, 6:3, Gajdzianka zwyciężyła Popławską 6:4, 6:2, Siódwna pokonała Neumanównę 7:5, 8:6, a Bojanówna wyeliminowała Ulrychowską 6:3, 6:3.

W grze juniorów wyniki były następujące: Zborowski — Banasiak 6:4, 6:3, Hudoczy — Wesołowski 6:3, 6:8, 6:1.

W grze mieszanej para Bemówna — Konczak wygrała z parą Leheldowa — Moening 6:2, 6:2.

W grze seniorów Albrecht wygrał z Pawłow 6:4, 7:5.

W śróde grają czołowi tenisisci polscy z Ignacym Tłoczyńskim, Hebdą, Baworowskim i Tarłowskim na czele.

Budapeszt—Łódź

W niedzielę mecz szczyptorniaka

W najbliższą niedzielę, 4-go czerwca, odbędzie się w Łodzi o godz. 17.15 na stadionie K.P. Zjednoczone przy ul. Kilińskiego 188 międzynarodowy mecz szczyptorniaka Łódź — Budapeszt.

Mecz ten zapowiada się b. ciekawie, gdyż pod nazwą Budapeszt wystąpi oficjalna reprezentacja Węgier, która w sobotę, 3-go czerwca, rozegra w Warszawie mecz międzypaństwowy z Polską. Szczyptorniaki węgierscy reprezentują b. wysoki poziom i bilans ich spotkań międzypaństwowych jest b. korzystny.

Reprezentacja Łodzi została już ustalona, jednak za ją w niej prawdopodobnie jeszcze zmiany. Mecz Łódź — Budapeszt zostanie poprzedzony przedmeczem szczyptorniaka żeńskiego drużyn lokalnych.

Dalsze spotkania o mistrzostwo klasy A

W nadchodzącą niedzielę odbędą się dalsze mecze o mistrzostwo klasy „A” Ł.O.Z.P.N. Wyznaczono czesze tych spotkań, które miały się odbyć 3 maja, lecz zostały wówczas odwołane, a więc: K.P. Zjednoczone — P.T.C., w Pabianicach; Sokół (Pabianice) — W.K.S. i Burza — Strzelecki K.S., a w Zgierzu: Ł.T.S.G. — Sokół (Zgierz).

Jubileusz 30-lecia Łódzkiego Klubu Sportowego

W dniach od 3 do 11-go czerwca odbędą się w Łodzi uroczystości jubileuszowe 30-lecia Łódzkiego Klubu Sportowego. Program imprez jubileuszowych przedstawia się imponująco.

W ciągu soboty i niedzieli (3 i 4 czerwca) odbędzie się turniej piłkarski przy udziale ligowych drużyn Warty, Polonii, Union-Touringu oraz Ł.K.S-u. Odbędzie się również turniej piłki ręcznej przy udziale wieloletniego mistrza Polski w koszykówce K.P.W. (Poznań). Pierwszego dnia uroczystości jubileuszowych klubu w sobotę, 3-go czerwca, odbędzie się w lokalu Ł.K.S-u przy ulicy Pierackiego Nr. 5 o godz. 20.30 bankiet, na który zarząd zaprasza również wszystkich b. działaczy i weteranów Ł.K.S-u, do których ze względu na zmianę adresów i przeniesienie się do innych miejscowości zaproszenia osobiste nie mogły być wysłane.

W dniu 8 czerwca odbędzie się na stadionie przy Al. Unii wielka ogólnopolska impreza lekkoatletyczna przy udziale najlepszych zawodników polskich oraz czołowych lekkoatletów lokalnych. W dniu 11 czerwca na pływalni Ł.K.S-u odbędą się ogólnopolskie zawody pływackie przy udziale warszawskiego AZS-u oraz znanych pływaków polskich (Jędrzysek, Bołowna i in.). Tego samego dnia odbędzie się również ogólnopolski wyścig szosowy na trasie Łódź — Stryków — Brzeziny — Rokiciny — Tomaszów Maz. — Piotrków — Łódź, na dystansie 145 km.

Poza to odbędą się również jubileuszowe zawody tenisowe i strzeleckie. Z okazji jubileuszu zostaje wydana pamiątkowa jednodniówka Ł.K.S. Protektorami jubileuszu są: p. wojewoda łódzki Henryk Józewski, J. E. ks. biskup Włodzimierz Jasiński, dowódca O.K. Ken. Wiktor Thommee i prezydent miasta Jan Kwapiński.

Mistrzostwa lekkoatletyczne łódzkiej klasy A

W ciągu soboty i niedzieli odbędą się na stadionie K.P. Zjednoczone przy ulicy Kilińskiego mistrzostwa lekkoatletyczne okręgu łódzkiego dla kobiet i mężczyzn klasy „A”.

Mistrzostwa zapowiadają się bardzo ciekawie, ze względu na dobrą formę czołowych zawodników łódzkich.

Kolonie letnie Rodziny Urzędniczej

Na odbytym w dniu 24 maja r. b. zebraniu rodzicielskim postanowiono wzorem lat ubiegłych urządzić i w tym roku kolonie letnie dla dzieci stowarzyszenia „Rodzina Urzędnicza”.

Zebrań rodzicielskie wybrało sobie na kolonie miejscowość na Podkarpaciu Wędrzick k. Doliny wojew. stanisławowskiego, prowadzoną koedukacyjnie w bezpośredniej administracji Polskiego Towarzystwa „Dzieci na wieś” we Lwowie.

Kolonie będą trwały 6 tygodni i rozpoczyna się w pierwszych dniach lipca r. b. Na kolonie przyjmowane będą dzieci w wieku a) dziewczynki od 8 lat do 16 lat, b) chłopcy od 8 do 14 lat.

Zgłoszenia dzieci na wspomniane kolonie, ze względu na ograniczoną liczbę miejsc, mogą być dokonane do dnia 12 czerwca 1939 r. Późniejsze zapisy nie będą uwzględniane.

Zapisy uprasza się zgłaszać pisemnie lub ustnie w urzędzie wojewódzkim łódzkim na ręce p. Jadwigi Dziechcińskiej p. nr. 115 — gdzie też można otrzymać wszelkie ew. dalsze bardziej szcze gółowe informacje.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat WG i D Nr. 49

z dnia 30 maja 1939 roku

1. Odwołuje się zawody o mistrzostwo kl. A ŁTSG — UT Ib, wyznaczone na dzień 8 czerwca 1939 r.

Zawody powyższe wyznaczone zostaną w terminie późniejszym.

2. Wyznacza się mecze kwalifikacyjne o mistrzostwo kl. A na rok rozgrywkowy 1938—1939 a mianowicie:

a) czwartek, dnia 8 czerwca 1939 r. godz. 17.30 — boisko ŁKS: ŁKS—ŁTSG;
b) niedziela, dnia 11 czerwca 1939 r. godz. 17.30 — boisko ŁKS: ŁTSG—ŁKS.

3. Wzywa się zawodników Antczaka Bronisława i Antczaka Zygmunta z ŁTSG do sekretariatu Związku na dzień 7 czerwca 1939 roku godz. 19-ta.

Za stawiennictwo wyżej wymienionych zawodników w wyznaczonym terminie czyni się odpowiedzialnym ŁTSG.

4. Karze się zawodników:

a) Szajkiewicza Bolesława (ZSSG Hakoah Łódź) 4-tygodniową dyskwalifikacją od dnia 29 maja do dnia 25 czerwca 1939 r. par. 124 k.
b) Zaklikowskiego Jakóba (ZSSG Hakoah Łódź) surową nagana par. 124 a.

c) Szypera Chaima (ZSSG Hakoah Łódź) i Mróza Mariana (Sokół Aleks.) obydwóch 3-miesięczną dyskwalifikacją od dnia 29 maja 1939 r. do dnia 28 sierpnia 1939 r. par. 124 e.

Wszystkich wyszczególnionych karze się za przewinienia na zawodach o mistrzostwo kl. B Sokół (Aleks.) — ZSSG (Hakoah Łódź).

Kronika szachowa

NIEROZSTRZYGNIĘTY WYNIK TURNIEJU W AMSTERDAMIE.

W Amsterdamie zakończył się w tych dniach niewielki międzynarodowy turniej, w którym wzięło udział 4-ch holenderskich mistrzów (dr. Euwe, Cortlever, Fontein, Landau) oraz z zagranicy Flohr (Czechy) i Szabo (Węgry). Do ostatniej rundy bezapelacyjnie prowadził Flohr, mając przy 3 i pół pkt. z 4 partii (jeden remis z Szabo) największe widoki na pierwszą nagrodę. W ostatnim dniu turnieju Szabo zrezygnował z stabilnym Fonteinem, Flohr w decydującym spotkaniu niespodziewanie przegrał do ex-championa świata dr. Euwego, a Cortlever pokonał Landaua. W ten sposób pierwsze 3 nagrody podzielone zostały przez Euwego (Hol.), Flohra (Czechy) i Szabo (Węgry), którzy osiągnęli równą ilość punktów (3 i pół z 5 partii). Pozostałe trzy miejsca, również z jednakową ilością punktów, zajęli Cortlever, Fontein i Landau (Holandia).

DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA WARSZAWY.

Finałowe rozgrywki o mistrzostwo drużynowe Warszawy dały następujący wynik: — W. T. Zwolenników — 42 i pół p., Hatedia (zeszłoroczny mistrz) — 42 p., YMCA — 37 p., Akademicy — 26 i pół p., Rembertów — 24 p., KPW — 20 p., Skarbowy — 18 p., Podoficerowie — 14 p. Tytuł mistrza drużynowego Warszawy przypadł znów po 5-letniej przerwie W. T. Zwolenników (najstarszy klub szachowy stolicy), z ramienia którego występował szereg znanych graczy z Przepiórką i Najdorfem na czele.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 30 maja.

| Nazwa papieru | Dzisiaj | Przed świętami | Przed mies. | Przed roklem |
|----------------|---------|----------------|-------------|--------------|
| Inw. I. em. | 76.— | 77.— | 85.— | 79.— |
| Wewn. | 60.50 | 60.50 | 62.— | 65.— |
| Konwers. | 65.— | — | 67.— | 70.— |
| Dolarówka | 39.25 | 39.— | 41.— | 41.50 |
| L. Ziem. | 55.50 | 55.50 | 58.— | 64.75 |
| L. Warsz. 1933 | 64.50 | 63.— | 69.— | 72.75 |
| L. Łódz. 1933 | — | 55.— | 60.— | 65.— |
| Bank Polski | 108.— | 109.— | 116.— | 119.— |
| Lilpop | 91.50 | 90.— | — | 74.25 |
| Zyrardów | 53.— | — | 63.— | 51.75 |

NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 27-go i 29-go maja 1939 r.
NOWY JORK: Loco 9.77 (9.74), czerwiec 8.25, lipiec 8.90—91 (8.89—90), sierpień 8.43 (8.30), październik 8.33 (8.09), grudzień 8.09—8.12 (7.98—99), luty 8.03 (7.92), kwiecień 7.98 (7.88), maj 7.98 (7.87)

ORLEAN: Loco 9.25 (9.40), lipiec 9.04 (8.10), październik 8.42 (8.30), grudzień 8.21—8.12 (7.98—99), luty 8.03 (7.92), kwiecień 7.98 (7.88), maj 7.98 (7.87)

W nawiasach oznaczają notowania z dnia 29 maja r. b.

PIERUSZY ŚCIGACZ

MUSI BYĆ DAREM ŁÓDZI I WOJ. ŁÓDZKIEGO KONTO F.O.M. P.K.O. 42.008

